

JAN TUROWSKI

EWOLUCJA GOSPODARSTWA CHŁOPSKIEGO W REPUBLICIE FEDERALNEJ NIEMIEC

WSTĘP

W Niemczech, podobnie jak i innych krajach europejskich, rodzinne gospodarstwo rolne było przez stulecia podstawą całego wiejskiego systemu życia, na który składały się: rodzina chłopska, wiejska społeczność lokalna (wieś, gmina), regionalna subkultura ludowa i cała warstwa chłopska. Socjologicznie przez „rodzinne gospodarstwo rolne” określa się taki układ między gospodarstwem rolnym a rodziną, w którym pozycje członków rodziny są wzajemnie powiązane z rolami zawodowymi¹. Ewolucja gospodarstwa chłopskiego naruszała i narusza inne człony całego owego wiejskiego systemu życia. Dlatego też prześledzenie ewolucji gospodarstwa chłopskiego, jego obecnego stanu, perspektyw rozwojowych oraz metod oddziaływania na rolnictwo — ukaże nie tylko zmiany w funkcjonowaniu i sytuacji rolnictwa w tym kraju, ale również przemiany zachodzące w obrębie ludności wiejskiej.

Ewolucję gospodarstwa rolnego w Republice Federalnej Niemiec określa się często jako bardzo zaawansowaną. Pisze się o tych zmianach pod dramatycznymi tytułami: *Zmierzch wsi i rolnictwa*, *Kryzys indywidualnego gospodarstwa*, *Upadek chłopskiego rolnictwa*. Często roztacza się też wizje optymistyczne „Zielonej Europy”, opartej na wyspecjalizowanych przedsiębiorstwach rolnych, zintegrowanych ze sobą horyzontalnie i wertykalnie².

Kierunki ewolucji określa się różnorodnie. Jedni wierzą w trwałość rodzinnego gospodarstwa rolnego, inni wykazują, iż na dawnych kilkuhektarowych zagonach chłopskich wyrosną wielkie, wyspecjalizowane

¹ U. Planck, J. Ziche, *Land- und Agrarsoziologie*, Stuttgart 1979, s. 294.

² Takie wizje roztacza dla rozwiniętych krajów europejskich: G. Thiede, *Europas grüne Zukunft*. Econ Verlag, Düsseldorf—Wien 1973, s. 391 i nast.

kombinaty rolne. Chłopi, stanowiący dawniej większość ludności kraju, znikną do reszty ze struktury społeczeństwa na rzecz niewielkiego odsetka kwalifikowanych specjalistów rolnych. Dawna rodzina chłopska zostanie zastąpiona przez różne kategorie rodzin wiejskich, których członkowie, podobnie jak w rodzinach miejskich, będą zatrudnieni w różnego rodzaju zawodach pozarolniczych. Rozpadnie się dawna tradycyjna wiejska społeczność lokalna. „Chłop” (Bauer) wydaje się już teraz być terminem historycznym, lub też ideologiczno-politycznym, nieadekwatnym dla określenia współczesnego producenta rolnego.

Wybitny znawca i badacz wsi niemieckiej Ulrich Planck konkluduje rozważania w swej rozprawie, poświęconej młodzieży wiejskiej, że nigdy dotychczas w historii wieś w ciągu tak krótkiego czasu i tak istotnie nie zmieniła się, jak w ciągu dwóch ostatnich dziesięcioleci³.

Poddajmy więc analizie tę ewolucję gospodarstw rolnych w Republice Federalnej Niemiec, ukážmy jej kierunki, przedstawmy rodzaje tych gospodarstw oraz stan rolnictwa, główne problemy wsi i gospodarki żywnościowej a także sposoby ich rozwiązywania oraz różne aspekty społeczne zachodzących przemian.

1. UWARUNKOWANIA EWOLUCJI GOSPODARSTW ROLNYCH

Herman Priebe pisze, że to co się stało i co się dzieje w rolnictwie niemieckim jest dalszym ciągiem wielkiego procesu przemian, jaki ogarnął Niemcy już w drugiej połowie XIX wieku⁴. Rozwój przemysłu fabrycznego był pierwszym motorem zmian. Działał jak pompa ssąco-tłocząca. Tłoczył na wieś i do rolnictwa maszyny, urządzenia techniczne, nowe technologie produkcji, a wysysał ze wsi ludność zbędną, a następnie niekonieczną w rolnictwie. Najczęściej to źródło zmian i ewolucji gospodarstw rolnych określa się jako proces industrializacji. W istocie rzeczy „proces industrializacji” obejmuje szereg kompleksów zmian „pierwotnych” takich, jak odkrycia naukowe i techniczne wynalazki oraz ich upowszechnienie, rozwój przemysłu, a więc zakładów wytwarzających towary na rynek lub świadczących usługi gospodarcze i pozagospodarcze, pogłębiający się społeczny podział pracy, postęp agrobiologiczny, upowszechnia-

³ U. Planck, *Landjugend im sozialen Wandel. Ergebnisse einer Trenduntersuchung über die Lebenslage der westdeutschen Landjugend*. Juventa Verlag. München 1970, s. 13.

⁴ H. Priebe, *Wer wird die Scheunen füllen? Sozialprobleme der deutschen Landwirtschaft*, Econ-Verlag, Düsseldorf 1955, s. 9.

jący się w samym rolnictwie i powodujący redukcję ludzkiej siły roboczej zatrudnionej przy bezpośrednim wytwarzaniu płodów rolnych.

Ewolucja gospodarstw rolnych jest więc uwarunkowana makrostrukturalnie przekształceniami całej ekonomiki a następnie struktury społeczeństwa chłopskiego, wiejskiego czy feudalnego i przejściem pod wpływem rozwoju przemysłu fabrycznego do społeczeństwa industrialnego, opartego na gospodarce towarowo-pieniężnej, do społeczeństwa kapitalistycznego. Upraszczając nieco analizę można stwierdzić, że wraz z procesem industrializacji rolnictwo wiąże się z całym gospodarstwem społecznym kraju nie tylko przez rzemiosło i transport, ale przez rozwój przemysłów, wytwarzających środki produkcji (maszyny, nawozy, narzędzia rolnicze, urządzenia gospodarstwa domowego) i przetwarzających płody rolne w środki konsumpcji. Rolnictwo przestaje być „wszechogarniające”, staje się bezpośrednią produkcją rolną, to jest obejmuje jedynie samo wytwarzanie płodów rolnych środkami dostarczonymi przez inne gałęzie gospodarstwa społecznego i przetwarzanymi w innych, odrębnych gałęziach gospodarki narodowej. I to właśnie przekształcenie ekonomiki społeczeństwa zwanego industrializującym się, czy już industrialnym, leży u podstaw—źródeł ewolucji gospodarstw rolnych.

Gospodarstwo rolne nie jest bowiem odizolowane, a rolnictwo nie jest sumą gospodarstw rolnych. Każde gospodarstwo rolne jest związane i uzależnione od całego technicznego, ekonomicznego, administracyjnego i organizacyjnego otoczenia. Granice tego otoczenia są trudne do wykreślenia, sięgają bardzo głęboko w różne, poszczególne pokłady struktury techno-ekonomicznej i społeczno-administracyjnej kraju. Jest ono zdeteterminowane przez stan i stopień rozwoju ekonomiki i struktury danego społeczeństwa.

W szczególności po II wojnie światowej w Republice Federalnej Niemiec technizacja rolnictwa i ekspansja kapitału finansowego w rozwój przemysłów, środków produkcji rolnej i przemysłów przetwórczych spowodowały gwałtowne tempo zmian w gospodarstwie i wiejskich mikrostrukturach społecznych. W powojennym okresie dokonał się w pełni podział wytwarzania żywności na trzy działy czy fazy. Od rolnika i od rolnictwa oddzieliło się wytwarzanie środków produkcji, przyjęte przez przemysły: maszynowy, środków transportu, nawozów sztucznych, chemiczny, energetyczny i inne. Następnie zaś oddzieliła się faza przetwarzania płodów rolnych w środki konsumpcji i dystrybucji, sprzedaży artykułów żywności. W wyniku tego pogłębionego społecznego podziału pracy rolnictwu pozostała tylko jedna faza, to jest wytwarzanie płodów rolnych, „zdeteterminowane” przez klamry czy pierścienie przemysłów, w jakie zostało ujęte. W rezultacie tego procesu zmian w makrostrukturze sza-

cuje się, iż rolnictwo uczestniczy w zaledwie około 20⁰/₀ w wytwarzaniu żywności dostarczanej konsumentom⁵.

I w tym właśnie wytworzeniu się w okresie powojennym tzw. kompleksu rolno-przemysłowego i przemianach makrostrukturalnych tkwią uwarunkowania ewolucji gospodarstwa rolnego. Ukazuje je dokładniej szczegółowa analiza.

2. GOSPODARSTWO ROLNE — WYSPECJALIZOWANYM, ZMECHANIZOWANYM I ZINTEGROWANYM PRZEDSIĘBIORSTWEM

Jeszcze w okresie międzywojennym w Niemczech gospodarstwo rolne było wielokierunkowe i wytwarzało w dużym stopniu płody rolne na samozaopatrzenie. W okresie powojennym specjalizacja gospodarstw stała się jednym z procesów charakteryzujących ewolucję rolnictwa w RFN, jednym z czynników wzrostu produkcji, wydajności pracy i rentowności gospodarstw.

Na podstawie osiągniętej specjalizacji wyróżnia się dwie klasy gospodarstw rolnych w RFN: 1. gospodarstwa rolnicze i 2. gospodarstwa ogrodnicze. Wśród gospodarstw rolniczych odróżnia się pięć form gospodarczych ze względu na dominowanie określonego kierunku produkcji.

Pierwszy rodzaj stanowią tzw. „Markfruchtbetriebe”, „gospodarstwa towarowe”, wytwarzające płody rolne w 50⁰/₀ i więcej swej całej produkcji takiej, jak zboża, buraki cukrowe, kartofle, drugi rodzaj stanowią „Futterbaubetriebe”, „gospodarstwa paszowe”, które w 50⁰/₀ i więcej zajmują się przetwarzaniem pasz i chowem krów mlecznych, bydła zarodowego, owiec, koni, a więc gospodarstwa wyspecjalizowane w produkcji zwierzęcej. Trzeci rodzaj stanowią „Veredlungsbetriebe”, zarodowe gospodarstwa, które w 50⁰/₀ i więcej rozwijają zarodową hodowlę świń, owiec, kur itd. Czwarty typ stanowią „Dauerkulturbetriebe”, to jest gospodarstwa z dominującym rozwojem kultur trwałych — owoców, winorośli, chmielu i wreszcie piąty rodzaj obejmuje tzw. „Gemischtbetriebe”, — „gospodarstwa mieszane”, w których jedna z czterech powyżej wymienionych form produkcji rolnej występuje w odsetku niższym niż 50⁰/₀.

Dominują gospodarstwa paszowe⁶. Na ogólną liczbę 790,4 tys. gospodarstw poddanych analizie statystyczno-ekonomicznej — w r. 1979 — gospodarstwa hodowlane (Futterbaubetriebe) stanowiły 51,8⁰/₀ ogółu gospodarstw, obejmowały też największy obszar gruntów kraju, gdyż 56⁰/₀;

⁵ Por. J. Rowiński, Z. Smoleński, *Problemy kompleksu rolno-przemysłowego w Europie Zachodniej*, „Wies i Rolnictwo”, 5 (1974), nr 4, s. 109—113.

⁶ Dane szczegółowe zawiera: *Agrarbericht 1981*. Drucksache 9/141, s. 22.

w tych gospodarstwach hodowano 88⁰/₀ krów mlecznych i około 25⁰/₀ świń oraz najwięcej zboża (38,2⁰/₀ całej ogólnej powierzchni zbóż).

Na drugim miejscu co do liczby gospodarstw i powierzchni gruntów występują gospodarstwa „towarowe”, wytwarzające płody rolne; liczyły one 24,6⁰/₀ ogółu gospodarstw, zajmowały 22,2⁰/₀ powierzchni gruntów ornych kraju, uprawiano na nich buraki cukrowe na obszarze stanowiącym 51,9⁰/₀ całości upraw buraków w kraju, posiadały również 28⁰/₀ ogółu obszaru będącego pod uprawą zbóż i hodowano 21,5⁰/₀ całości świń, znajdujących się w wychowie w tym czasie w całym kraju.

Trzecią co do liczby gospodarstw i obszaru zajmowanych użytków rolnych stanowią tzw. gospodarstwa mieszane, stanowiące 9,5⁰/₀ ogółu gospodarstw oraz 11,6⁰/₀ powierzchni użytkowanej rolniczo.

Następna kategoria — gospodarstwa z kulturami trwałymi — stanowiła 8,2⁰/₀ ogółu gospodarstw, ale zajmowała tylko 2,4⁰/₀ powierzchni użytków rolnych.

Wreszcie piąty rodzaj gospodarstw „rolniczych” stanowią gospodarstwa zarodowe. Liczą one zaledwie 8,8⁰/₀ ogółu gospodarstw kraju, zajmują 4,7⁰/₀ użytków rolnych, ale posiadają w wychowie 30⁰/₀ ogółu świń, 61,6⁰/₀ kur—nosek, oraz 50⁰/₀ kur zarodowych.

Drugą klasę gospodarstw stanowią gospodarstwa ogrodnicze. W ich obrębie występują przede wszystkim warzywnicze gospodarstwa, następnie gospodarstwa kwiatowe i roślin ozdobnych, gospodarstwa szkółkowe (szkół drzew) oraz ogrodnicze mieszane, w których jeden z wymienionych powyżej kierunków występuje w zakresie mniejszym niż 50⁰/₀ całej produkcji danego gospodarstwa.

W r. 1979 liczbę gospodarstw ogrodniczo-warzywniczych określono na 21 595 i więcej niż połowę z nich stanowiły gospodarstwa uprawiające kwaciarstwo i rośliny ozdobne, drugą pozycję zajmowały gospodarstwa warzywnicze. Były to gospodarstwa mało obszarowe i w przygniatającej większości mieściły się w kategorii gospodarstw poniżej 1 ha oraz w kategorii od 1 do 5 ha powierzchni.

Cała produkcja rolnictwa w RFN jest zorientowana na chów świń, krów i drobiu. Produkcja zwierzęca stanowi 70⁰/₀ całej produkcji rolnej. Gospodarstwa są jednocześnie producentami pasz. Coraz częściej jednak spotkać można gospodarstwa całkowicie wyspecjalizowane, zajmujące się wyłącznie chowem bez równoczesnej produkcji pasz dla inwentarza. W szczególności częste są „fabryki” rolnicze w zakresie chowu świń i drobiu. Są to już towarowe gospodarstwa rolnicze zorganizowane na zasadach gospodarki przemysłowej — gospodarstwa „bez ziemi”.

Ta specjalizacja gospodarstw przyczyniła się do zwiększenia produkcji, wydajności pracy ludzkiej i rentowności gospodarstw.

Wielką rolę w rozwoju rolnictwa w RFN odegrała mechanizacja, mo-

toryzacja, elektryfikacja i w ogóle technizacja pracy rolnika. Traktor był i jest do pewnego stopnia maszyną rolniczą i siłą napędową, która technizację gospodarstw rolnych umożliwiała i symbolizowała. Cały przezwrot w tej dziedzinie dokonał się prawie w całości w okresie po II wojnie światowej. W r. 1939 było w Niemczech nieco ponad 30 tys. traktorów, użytkowanych głównie jako siła napędowa przy maszynach omlotowych. W r. 1949 liczbę traktorów podaje się na 74 586 przy liczbie gospodarstw 1 646,8 tys., w r. 1960 już na 808 624, w r. 1970 — 1 356 112, a w r. 1979 — 1 465 728 przy 815 200 gospodarstwach w tym czasie. Tak więc w r. 1949 1 traktor przypadał na 22 gospodarstwa, w r. 1979 zaś 1,7 traktora przypadało na 1 gospodarstwo. Liczba konnych pojazdów spadła z 12 do 1,7 na 100 ha. Szacuje się, że w r. 1949 było około 100 kombajnów żniwno-omlotowych, gdy w r. 1975 liczba ich wzrosła już do cyfry 177 100 przy liczbie 950 400 gospodarstw w tym roku. W r. 1949 było 5 996 doजारek elektrycznych, zaś w r. 1975 — 465 880 oraz 183 100 zautomatyzowanych zbiorników na mleko w gospodarstwach. W okresie 1971—1975 liczba gospodarstw posiadających kombajny do kopania i zbioru kartofli oraz zbioru buraków cukrowych uległa podwojeniu. Wzrosły liczby i rodzaje różnych innych maszyn i urządzeń gospodarskich.

Oznaczało to zerwanie z konną siłą pociągową i ludzką pracą fizyczną a także wkroczenie w zmechanizowane oraz zmotoryzowane rolnictwo. Zbiory żniwne czy zbiory wykopkowe skróciły się radykalnie i zredukowały do minimum ludzką siłę roboczą. Kombajny zbożowe zużywały 2,2 godziny na zbiór zboża z 1 ha, gdy rolnik z kosą potrzebował 112 godzin pracy.

Wyposażenie w różnego rodzaju inne maszyny i urządzenia powoduje, że przeciętnie traktor jest wykorzystywany w roku w ciągu 500—600 godzin. Upowszechniły się bowiem różnego rodzaju wózki, samochody itp. zmotoryzowane środki transportu w zakresie prac polowych a nawet podwórkowych. Brak osób pomagających w czynnościach gospodarczych oraz zwiększanie się gospodarstw sprzyja upowszechnianiu się urządzeń i narzędzi polegających na połączeniu ciągnika ze złożonym sprzętem gospodarczym.

Ważną rolę odegrały obok maszyn i narzędzi rolnych różnego rodzaju budynki i urządzenia gospodarcze. Tak np. w r. 1971 około 190 tys. gospodarstw posiadało wysokie silosy o pojemności około 18 mln m³, około 70 tys. płaskie silosy o pojemności około 8 mln m³, następnie silosy na kisonki o pojemności około 26 mln m³, ponadto kombinowane urządzenia mielące i mieszalnie pasz treściwych występujące w około 53 tys. gospodarstw⁷.

⁷ *Statistisches Jahrbuch über Ernährung, Landwirtschaft und Forsten 1980*, s. 66.

Automatyczne wozy i urządzenia dla żywienia bydła istniały w ponad 2 tys. gospodarstw⁹, w chowie świń w około 5 tys. gospodarstw, w chowie drobiu w około 4 tys. gospodarstw⁹.

Duże postępy poczyniono w zakresie stanu sanitarnego, odprowadzaniu nawozu organicznego. Tak np. mechaniczne urządzenia odprowadzające nawóz istniały w ponad 50 tys. gospodarstw hodowlanych, w ponad 13 tys. gospodarstw hodujących świnie oraz w około 2,5 tys. gospodarstw hodujących drób. Nadto istniały tysiące urządzeń odprowadzających nawóz organiczny w stanie płynnym. Ponad 70 tys. gospodarstw prowadzących chów bydła i nierogacizny miało urządzenia taśmowe i klatkowe. W chowie kur istniały one w około 7,3 tys. gospodarstw.

Nawożenie zostało również całkowicie zmechanizowane i różne rodzaje siewników nawozowych, rozrzucaczy nawozów organicznych są już całkowicie upowszechnione. Mechaniczny sprzęt ochrony roślin zastąpił dawną pracę ręczną. Zbiór zboża, kukurydzy dokonuje się wyłącznie przy użyciu kombajnów zbożowych i młóących. Ich dalsze udoskonalenie zmierza do zastąpienia kierowcy przez automatyczne urządzenie regulujące i kierujące maszyną. Transport ziarna w okresie żniw jest również zmechanizowany, zresztą zboże i kukurydza w gospodarstwach wyspecjalizowanych w produkcji roślinnej jest najczęściej sprzedawane od razu na polu producentom pasz. Podobnie sadzenie ziemniaków, ich uprawa i zbiór odbywają się z pomocą maszyn. Uprawa buraków cukrowych, ich zbiór wymagały ongi całej wieloosobowej załogi i trwały kilka tygodni. Obecnie wykonuje te wszystkie czynności jedna osoba z pomocą kombajnu do zbioru buraków. Podobnie stało się z uprawą i zbiorem buraków pastewnych. Upowszechniły się również urządzenia suszarnicze do suszenia siana i zboża, celem zmniejszenia ryzyka, związanego z niepogodą w okresach sianokosów lub żniw. Odpowiednie silosy stały się nieodłącznymi elementami zabudowy gospodarczej, a silniki elektryczne siłą napędową w pracach podwórkowych, hodowlanych itd. Sztuczne deszczownie lub dalekosiężne spryskiwacze przeciwdziałają skutkom suszy w szczególności w gospodarstwach ogrodniczych. Nawet w uprawie warzyw mechanizacja prac objęła szereg czynności, choć w tej dziedzinie zbiory są nadal jeszcze pracochłonne. W chowie krów mlecznych zastał osiągnięty stan mechanizacji, który pozwala na utrzymanie w indywidualnym gospodarstwie od 40 do 80 krów mlecznych. Chów świń i drobiu został w pełni zmechanizowany i zmieniony w przemysłową produkcję¹⁰.

⁹ *Die Agrarwirtschaft in der Bundesrepublik Deutschland, Landwirtschaftlicher Auswertungs- und Informationsdienst, Bonn—Bad Godesberg 1975, s. 56.*

¹⁰ *Statistisches Jahrbuch...*, s. 60.

¹⁰ *Die Landtechnik in der Bundesrepublik Deutschland, Bonn—Bad Godesberg 1975, Hrsg. Land- und Hauswirtschaftlicher Auswertungs- und Informationsdienst*

Z jednej strony odpływ ludności z rolnictwa, z drugiej zaś rozwój przemysłu działają równocześnie w kierunku rozwoju techniki rolniczej, konstruowania coraz większych i kosztowniejszych maszyn i urządzeń. Sprzęt jest jednak coraz droższy, maszyny i całe agregaty maszyn i urządzeń coraz bardziej skomplikowane. Wzrastają trudności i wymagane są coraz większe umiejętności. Rozwijają się przeto różne formy organizacyjne obsługi technicznej i maszynowej gospodarstw rolnych. Należą do nich wspólnoty maszynowe, złożone najczęściej z sąsiadów lub krewnych, w których maszyny stanowią wspólną własność. Zakładane są spółdzielnie maszynowe, w których członkowie korzystają odpłatnie z maszyn stanowiących własność spółdzielni i obsługiwanych przez fachowych pracowników spółdzielni. Bardzo częstą postacią są zwykle przedsiębiorstwa prywatne, wyposażone w park maszyn rolniczych i świadczące za opłatą usługi rolnikom. Najpowszechniejszą formą są jednak tzw. kółka maszynowe (Maschinenringe), w których maszyny pozostają nadal własnością indywidualnych, zrzeszonych kilkudziesięciu rolników, a całością administruje wybrany zarząd i zatrudniony personel fachowy pełniący obok wykonawstwa usług również doradztwo¹¹.

Rozwój tych zrzeszeniowych form nie hamuje jednak mechanizacji indywidualnej. Każdy rolnik, posiadający średnie, a tym bardziej większe gospodarstwo dąży bowiem do tego aby mieć pełny sprzęt techniczny do swej własnej dyspozycji.

Trzecim procesem jaki objął gospodarstwa rolne była ich integracja z przemysłem i handlem. Stanowi ona swego rodzaju sprzężenie zwrotne. Z jednej strony zakłady przemysłowe wkraczające do rolnictwa i przejmujące przetwórstwo rolne czy wytwarzanie środków produkcji zmuszone były wchodzić w trwałe układy z producentami rolnymi. Z drugiej strony gospodarstwa rolne, specjalizujące się, wytwarzające na rynek, wprowadzające innowacje agrotechniczne nie mogły pozostawać rozproszone, produkować bez zawierania porozumień z przedstawicielami rynku czy też przemysłem przetwórczym.

Stąd rozwija się w okresie powojennym w sposób powszechny tzw. integracja wertykalna, zwana też kontraktacją gospodarstw, polegająca na tym, iż gospodarstwa rolne zawierają umowy z przedsiębiorstwami handlowymi lub przemysłowymi na produkcję określonych płodów rolnych czy chów świń lub bydła o określonych parametrach, dostarczanych w określonych terminach za określoną cenę. Rolnicy — badani w różnych sondażach opinii — uznawali kontraktację za korzystną jako

¹¹ M. Kłodziński, *Kooperacja produkcyjna w rolnictwie RFN*, „Wieś i Rolnictwo”, 5 (1974), nr 4, s. 145—170.

stwarzającą gospodarczą pewność, choć popadali w uzależnienie od przemysłu i handlu.

Integrowanie się rolnictwa (dawniej względnie samowystarczającego) z innymi dziedzinami gospodarki narodowej dokonywało się i dokonuje w różny sposób: 1. przez sprzedaż wolnorynkową, 2. uzgodnione dostawy, 3. kontraktację, 4. powstawanie przedsiębiorstw przemysłowo-rolnych¹².

Integracja wertykalna wpływała i wpływa — jak piszą Ulrich Planck i Joachim Ziche — na rozwój sił produkcyjnych i ogranicza wzajemny handel wymienny, stymuluje specjalizację, sprzyja wprowadzaniu nowych metod i środków produkcji, umożliwia seryjne wytwarzanie i nowoczesną organizację pracy w gospodarstwie¹³. Dzięki integracji kapitał przemysłowy angażuje się w produkcję rolną, co przyspiesza postęp techniczny i agrobiologiczny w rolnictwie, zmusza rolników do wytwarzania na rynek większych ilości płodów rolnych i o określonym standardzie.

Integracja rozwinęła się szczególnie w tych dziedzinach, w których techniki i technologie produkcyjne mogą być wprowadzane na wzór przemysłowy (produkcja jaj, brojlerów, chów świń, bydła, uprawa warzyw). Rolnictwo ze względnie autonomicznej dziedziny gospodarstwa społecznego stało się tylko jedną z gałęzi tzw. gospodarki żywnościowej, podporządkowaną przemysłowi rolno-spożywczemu, przemysłem środków produkcji i handlowi. Straciło więc swą niezależność i pozycję. Tassilo Tröscher zamyka rozważania na ten temat stwierdzeniem, iż społeczna pozycja rolnictwa w strukturze gospodarczej RFN straciła na znaczeniu, rolnicy zaś pozostali wprawdzie wolnymi formalnie przedsiębiorcami, ale pełnią zadania usługowe, wyznaczone przez przemysł i handel. Ich obowiązki natomiast względem społeczeństwa stały się jeszcze większe i skumulowały się na niewielkiej liczbie producentów w przeciwieństwie do milionów dawnej ludności chłopskiej¹⁴.

3. ZMNIEJSZANIE SIĘ ZATRUDNIENIA W GOSPODARSTWACH ROLNICH

Najbardziej zmiennym przejawem ewolucji rolnictwa i gospodarstwa rolnego jest zmniejszanie się zatrudnienia w rolnictwie i poszczególnych gospodarstwach rolnych przy jednoczesnym wzroście zatrudnie-

¹² Szczegółową analizę procesów integracji wertykalnej: bezpośredniej i pośredniej przedstawiają: J. Rowiński i Z. Smoleński, *Problemy kompleksu rolno-przemysłowego w Europie Zachodniej*, „Wieś i Rolnictwo”, 5 (1974), nr 4, s. 109—113.

¹³ Planck, Ziche, *Land- und Agrarsoziologie*, s. 258.

¹⁴ T. Tröscher, *Die Funktionen der Landwirtschaft in der modernen Gesellschaft*, Hannover 1964, s. 20.

nia w innych sektorach gospodarstwa społecznego. Edgar Harsche wykazuje, iż w latach 1925—1976/77 liczba zatrudnionych w rolnictwie zmniejszyła się o 75% stanu z 1925 r., spadła bowiem z liczby 5 689 000 do 1 402 000 zatrudnionych¹⁵. Jeszcze w r. 1950 w RFN na 100 osób czynnych zawodowo — 24 osoby zatrudnione były w rolnictwie, w r. 1955 — jeszcze 18 osób. Od r. 1960 rozpoczął się gwałtowny spadek zatrudnionych w rolnictwie. W r. 1960 obliczano zatrudnienie w gospodarstwach rolnych na około 14, w r. 1970 na około 8, a w 1975 r. na 6,4 osób na 100 osób czynnych zawodowo, zaś w roku 1980 (szacunkowo) — 5,4%¹⁶.

Zmniejszanie się zatrudnienia w rolnictwie oddaje tabela zmian zaistniałych w okresie po II wojnie światowej¹⁷.

W ciągu powojennych 30 lat liczba w pełni zatrudnionych rodzin zmniejszyła się o około 3/4 stanu z początku lat pięćdziesiątych. Ten ubytek nie był tak wielki, gdy chodzi o pomagających członków rodzin. Podtrzymują oni niejako zmniejszającą się szybko liczbę w pełni zatrudnionych w rolnictwie. Ogromnie, bo o około 90%, skurczyła się również liczba stale zatrudnionych pracowników najemnych. W sumie więc z około 5 mln stale zatrudnionych w gospodarstwach rolnych pozostało około 1250 tys., a więc 1/4, oraz z częściowo i niestale zatrudnionych w liczbie około 1,6 mln osób podtrzymuje rolniczą siłę roboczą, około 1,2 mln członków rodzin lub obcych pracowników najemnych.

Rolnictwo niemieckie jest więc w coraz większym zakresie obsługiwane przez częściowo zatrudnionych członków rodzin i niestale zatrudnionych pracowników najemnych. Potwierdzają to autorzy Manfred Köhne i Nis Lorenzen stwierdzając, że zmiany struktury agrarnej prowadzą do zmniejszenia się obcej siły roboczej w gospodarstwie na rzecz wzrostu liczby rolniczych członków rodzin. W obrębie rolniczej siły roboczej obserwuje się natomiast, iż część całkowicie rolniczych gospodarstw przechodzi do kategorii częściowo zatrudnionych¹⁸.

¹⁵ E. Harsche, *Die Landwirtschaft auf dem Weg in die Industriegesellschaft*, s. 122. Kurt Padberg podaje, że w roku 1882 w Niemczech ludność zatrudniona w rolnictwie stanowiła 42%, a w roku 1939 — 25% ogółu czynnych zawodowo. Cytuje za: K. Padberg, *Die landbebauende Bevölkerung und die Leistung*, w: *Wer bebaut und nutzt den Boden?*, Hannover 1966, s. 13.

¹⁶ Dane dla lat do roku 1970 podają za: D. Classens, A. Klönne, A. Tschöpe, *Sozialkunde der Bundesrepublik Deutschland*, Eugen Diederichs Verlag 1973, Düsseldorf-Köln, s. 211; H. Kötter dla roku 1975 podaje 7,3% czynnych zawodowo w rolnictwie, porównanie: *Ländliche Soziologie*, Teil I, *Zusammenfassung*, Bonn 1977, s. 62.

¹⁷ Zestawienia te podają też: M. Bolz, R. Meimberg, M. Schöpe, *Die Agrarstrukturpolitik in den Ländern der Europäischen Gemeinschaft*, Band 1, lfo. - Institut für Wirtschaftsforschung e.V., München 1981, s. 35.

¹⁸ *Längerfristige Auswirkungen eines abgeschwächten Wirtschaftswachstums*

Rolnicza siła robocza w RFN w tysiącach jednostek
(zatrudnionych osób)

Wyszczególnienie	1950/51	1960/61	1970/71	1979/79	$\frac{1950/51}{1978/79}$
Rodzinna siła robocza w pełni zatrudnieni	4 380	3 006	1 649	1 154	-73,7
częściowo zatrudnieni	1 180	1 263	1 122	991	-8,4
Najemna siła robocza stałe zatrudnieni	766	327	126	90	-88,2
nie stałe zatrudnieni	450	286	85	192	-47,3

Źródła: *Agrarbericht 1972, Bundesratsdrucksache 55/72, Materialband, s. 316; Agrarbericht 1980, a.a.O., Materialband, s. 11*

W RFN stosuje się jeszcze inny sposób obliczania siły roboczej. Chodzi o uniknięcie nieścisłości w ujmowaniu czasu pracy „pomagających” członków rodziny czy też niestale zatrudnionych pracowników najemnych w porównaniu z czasem pracy w pełni zatrudnionych w rolnictwie, znajdujących się w wieku produkcyjnym. Dlatego też w analizach siły roboczej („Arbeitskraft”) wprowadzone zostało pojęcie jednostki siły roboczej, określone symbolem AK, odpowiadające pracy 1 osoby w wieku 16—65, zatrudnionej w ciągu całego roku wyłącznie w gospodarstwie rolnym. Praca 1 osoby w wieku lat 14—16 jest szacowana jako 0,5 AK, a więc połowa jednostki siły roboczej, praca zaś osoby w wieku 65 lat i starszym określana jest jako 0,3 AK osoby w pełni zatrudnionej¹⁹.

Obliczenie siły roboczej zatrudnionej w gospodarstwach rolnych na podstawie jednostki „pełnej siły roboczej” (AK) wykazało, iż w r. 1966/67 zatrudnienie w rolnictwie wynosiło 1812 tys. jednostek, natomiast w r. 1979 wynosiło już 981 tys., a więc prawie o połowę mniej. Tak więc w ciągu ostatnich lat zmniejszyło się o około 46⁰/. W stosunku rocznym spadek ten wynosił 4⁰/% zatrudnionych²⁰.

Po przeliczeniu różnych form zatrudnienia (stali, niestali, obcy, członkowie rodzin) na pełne siły robocze (Vollarbeitskräfte — AK) w r. 1974/75 zatrudnienie w rolnictwie wynosiło 1107 AK. W podziale na poszczególne

auf den Strukturwandel in der Landwirtschaft der Bundesrepublik, München 1977, s. 50.

¹⁹ Ten miernik siły roboczej ludzi starszych, to jest w wieku lat 65 i starszym, może budzić wątpliwości, jeśli zważy się, iż ludzie w tym wieku na wsi są jeszcze w pełni sprawni fizycznie. Nadto rola osoby „pomagającej”, osoby drugiej polega często nie na fizycznym wkładzie, ale na umożliwieniu w ogóle wykonania pewnych czynności produkcyjnych, które bez takiej pomocy nie mogłyby dojść do skutku.

²⁰ *Agrarbericht 1978. Agrar- und Ernährungspolitische Bericht der Bundesregierung. Drucksache 8/1500, Bonn 1978, s. 7 oraz Agrarbericht 1981. Materialien, Drucksache 9/141, Bonn 1981, s. 12.*

gospodarstwa według ich wielkości najwięcej zatrudnionych w przeliczeniu na 100 ha użytków rolnych przypadało w grupie gospodarstw od 1—10 ha — 18,9 zatrudnionych, następnie w grupie gospodarstw od 10—20 ha — 10,9, niższe było w grupie gospodarstw od 20—50 ha — 6,5 w pełni zatrudnionych (AK), a najniższe w grupie gospodarstw ponad 50 ha — 3,7 AK. Przeciętne zatrudnienie wynosiło około 8,9 AK w pełni zatrudnionych na 100 ha. Jeśli zważymy z kolei, iż liczba gospodarstw w r. 1975 wynosiła 904 700, to statystycznie rzecz biorąc na 1 gospodarstwo przypadało 1,2 AK — jednostek siły roboczej.

Tak więc, im większe gospodarstwo, tym większe stają się możliwości wprowadzania postępu agrotechnicznego, mechanizacji i automatyzacji, zwiększa się opłacalność korzystania z różnych usług na rzecz rolnictwa i zmniejszania ludzkiej bezpośredniej pracy w produkcji rolnej.

4. PRZEMIANY STRUKTURY AGRARNEJ

Procesy uprzemysłowienia kraju, rozwój przemysłów wytwarzających środki produkcji dla rolnictwa oraz przemysłów przetwarzających płody rolne, technizacja gospodarstw rolnych i upowszechnianie się postępu agrotechnicznego doprowadzają do gwałtownych zmian struktury agrarnej, to jest liczby i proporcji różnych co do wielkości gospodarstw rolnych. Dokonuje się proces koncentracji ziemi.

Edgar Harsche ukazuje to zjawisko od okresu pierwszej industrializacji, przytaczając dane dla lat 1882—1939²¹. W tym czasie zmiany nie były tak wielkie, chociaż wzrastały już odsetki gospodarstw średnich i większych, ale ogólna liczba gospodarstw rodzinnych nawet wzrastała wskutek częściowej parcelacji wielkiej własności rolnej. Dopiero w latach po II wojnie światowej dokonuje się prawdziwa rewolucja. Przeciętne gospodarstwo wzrasta z 8,06 ha w r. 1949 do 15,26 ha w r. 1980. Ogólna liczba gospodarstw rolnych w tym okresie zmniejszyła się o 49,5%, a więc prawie o połowę. Corocznie w ciągu powojennego 30-letnia zniknęło 2770 gospodarstw. Tendencja tego spadku nieco osłabła od r. 1975, ale utrzymuje się nadal. Z 1 648 800 gospodarstw w r. 1949 pozostało w r. 1979 — 815 200 gospodarstw.

Bardziej szczegółowo ukazuje te zmiany poniższa tabela.

Zmniejszyła się liczba gospodarstw liczących do 20 ha powierzchni użytków rolnych. Aktualnie obszar 20 ha jest wielkością graniczną, gdy jeszcze przed 10 laty było nią 15 ha. W największym odsetku (—71,1%) zmniejszyły się gospodarstwa o obszarze od 2 do 5 ha, które nie mają

²¹ Harsche, dz. cyt., s. 123.

Zmiany struktury agrarnej w RFN w latach 1949—1979
 Proporcje gospodarstw według wielkości w liczbach bezwzględnych i odsetkach

Lata	Liczby bezwzględne w 1000 oraz odsetki	Gospodarstwa wielkości w ha w l.b. i w %										
		1—2	2—5	5—10	10—15	15—20	20—30	30—50	50—100	100 i więcej	Razem	poniżej 1 ha
Rok 1949	l.b.	305,7	553,1	403,7	171,8	84,4	72,2	40,3	12,6	3,0	1646,8	145,1
	%	18,6	33,6	24,5	10,4	5,1	4,4	2,4	0,8	0,2	100	
Rok 1979	l.b.	105,3	160,1	154,1	106,0	81,3	104,0	74,2	25,9	4,3	815,2	55,0
	%	12,9	19,6	18,9	13,1	9,9	12,8	9,1	3,2	0,5	100	
Spadek lub wzrost w l.b. 1949—1979		-205,4	-393,0	-249,6	-65,8	-3,1	+31,8	-3,9	+73,3	+1,3	-831,6	-90,1
Spadek lub wzrost w % straty 1949 do straty 1979		-5,7	-14,0	-5,6	+2,6	+4,7	+8,4	+6,7	+2,5	+0,4		
Spadek lub wzrost do r. 1949—100%		-65,7	-71,1	-61,9	-38,0	-5,6	+44,1	+85,0	+117,0	+43,3	-49,5	-37,9

Źródło: *Statistisches Jahrbuch über Ernährung, Landwirtschaft und Forsten 1980*, Landwirtschaftsverlag Münster, Hiltrup 1980, s. 38.

[Obliczenia własne — J.T.].

już charakteru ogrodów, sadów, parceli budowlanych, jak gospodarstwa poniżej 1 ha, ani też swego rodzaju „gospodarstw przyzagrodowych”, „gospodarstw hobbistycznych”, ogrodniczo-warzywniczych itp., jak gospodarstw od 1—2 ha, które zmniejszyły się już w nieco mniejszej proporcji, bo około w 2/3 stanu z r. 1949. Prawie o 2/3 zmniejszyły się też gospodarstwa o obszarze od 5—10 ha, a o 38⁰/o stanu w r. 1949 — gospodarstwa od 10—15 ha. Proces likwidacji dotknął już gospodarstwa liczące 15—20 ha, których liczba zmniejszyła się 5,6⁰/o w stosunku do r. 1949.

Proces likwidacji gospodarstw i odchodzenia od rolnictwa nie dokonuje się w jednakowy sposób i obejmuje często wiele faz i form. Bergmann wymienia najczęstsze formy tego procesu: przejście od całkowitego zatrudnienia w gospodarstwie do dwuzawodowości, całkowite zatrudnianie się poza rolnictwem, ograniczenie gospodarstwa do działki przyzagrodowej czy ogrodu, sprzedaż ziemi, oddanie gospodarstwa lub ziemi w dzierżawę, rezygnację z hodowli bydła lub hodowli świń na rzecz uprawy zbóż, wstrzymanie się od inwestowania w gospodarstwo i maszyny, niezwiększanie obsady inwentarza itd.²²

Własność ziemi koncentruje się w coraz większej liczbie gospodarstw o powierzchni 20 ha i większej. Liczyły one 128 100 gospodarstw w r. 1949, zaś 208 400 w r. 1979, wzrosły więc o 62,7⁰/o, a więc prawie o 2/3 w ciągu ostatnich trzydziestu lat. Jest przy tym charakterystyczne, że najbardziej, gdyż o 117⁰/o wzrosły gospodarstwa duże liczące od 50—100 ha, następnie gospodarstwa o obszarze 30—50 ha, których liczba zwiększyła się o 85⁰/o i wreszcie prawie o połowę wzrosła z jednej strony liczba gospodarstw o powierzchni od 20—30 ha, a z drugiej strony największych, o obszarze 100 ha i większych. Tempo i rozmiary wzrostu większych gospodarstw oddaje zestawienie likwidacji gospodarstw rolnych o obszarze do 20 ha, a więc tych tylko, które objęte są tendencją spadkową. Było ich w r. 1949 — 1 648 800, a w r. 1979 już tylko 606 800, a więc zmniejszyła się ich liczba o 60⁰/o w ciągu analizowanego trzydziestolecia.

Koncentracja ziemi przejawia się nie tylko w zmniejszaniu się ogólnej liczby gospodarstw, zanikaniu gospodarstw o obszarze do 20 ha oraz zmniejszaniu się ich proporcji w całej strukturze agrarnej tego kraju i we wzroście liczby gospodarstw większych, powyżej 20 ha, ale przede wszystkim we wzroście powierzchni użytków rolnych przez te gospodarstwa użytkowanej. Ukazuje ten aspekt zmian tabela, zawierająca odpowiednie dane porównawcze.

²² T. Bergmann, *Structural Changes and Political Activities of the Peasantry*, Saarbrücken 1978, s. 88—89.

Zmiany w powierzchni gruntów poszczególnych rodzajów gospodarstw w 1000 ha

Lata	Gospodarstwa według wielkości										
	1—2	2—5	5—10	10—15	15—20	20—30	30—50	50—100	100 i więcej	Razem	Poniżej 1 ha
1949	442,1	1828,7	2860,1	2071,1	1457,1	1739,5	1504,5	817,3	544,1	13279,6	59,6
1979	148,2	533,2	1121,4	1307,5	1411,1	2539,7	2787,8	1674,0	709,5	12232,5	28,0
Spadek — wzrost + r. 1949 r. 1979 w ha	-293,9	-1295,5	-1738,7	-784,5	-46,0	+800,2	+1283,3	+856,7	+165,4	-1047,1	-31,5
Spadek — wzrost + r. 1949 r. 1979 w %	-66,3	-70,9	-60,8	62,5	-3,2	+46,0	+85,2	+104,9	+30,3	-7,9	-52,9
Pow. gruntów w gosp. według wielkości w % r. 1949	3,3	13,8	21,5	15,8	10,9	13,1	11,3	6,2	4,1	100	—
r. 1979	1,2	4,4	9,2	10,7	11,5	20,7	22,8	13,7	5,8	100	—

W powojennym 30-leciu gospodarstwa rolne do 20 ha utraciły ponad 1,4 miliona hektarów tych gruntów, gospodarstwa powyżej 20 ha zwiększyły natomiast obszar użytkowanej powierzchni z 34,7⁰/₀ ogółu powierzchni gruntów użytkowanych rolniczo do 63⁰/₀, a więc prawie do 2/3. Najwięcej powierzchni gruntów straciły gospodarstwa od 1—15 ha, gdyż o około 2/3 obszarów użytkowych w r. 1949. Tylko gospodarstwa o wielkości od 15—20 ha utraciły niewiele, bo tylko 3,2⁰/₀ tych gruntów. Z gospodarstw większych najczęściej powierzchni zgromadziły gospodarstwa o wielkości od 50—100 ha a następnie gospodarstwa o wielkości od 30—50 ha. Na trzeciej pozycji plasują się gospodarstwa od 20—30 ha, które powiększyły swe grunty prawie o około połowę w stosunku do r. 1949.

Dodajmy jeszcze, iż gospodarstwa o obszarze powyżej 20 ha stanowiły w r. 1949 — 7,8⁰/₀ ogółu gospodarstw i użytkowały 34,7⁰/₀ gruntów ornych, w r. 1979 stanowiły one 25,6⁰/₀ ogółu rolnych i użytkowały już 63⁰/₀ gruntów rolnych.

Tak więc gospodarstwa rolne o powierzchni 30—100 ha wzrastają zarówno liczebnie, jak i w zakresie powierzchni gruntów rolnych. Wszystkie zaś gospodarstwa powyżej 20 ha skupiają już większość środków produkcji, a w tym grunty orne w 2/3 ich ogólnej powierzchni.

Występują duże różnice między poszczególnymi krajami RFN uwarunkowane historycznie, ale też i nierównomiernym rozwojem w okresie powojennego trzydziestolecia. Tak więc przeciętna wielkość gospodarstwa wynosiła w roku 1980 — 15,5 ha, w Schleswig-Holstein — 33,29 ha, w Dolnej Saksonii — 22,14 ha, w Bawarii — 13,03 ha, zaś w Badenii-Wirtembergii — 11,02 ha.

Koncentracja w rolnictwie przejawia się nie tylko w koncentracji ziemi, ale również w zakresie innych środków produkcji. Dokonuje się na przykład w dziedzinie chowu krów mlecznych, który to kierunek produkcji jest najbardziej oporny na koncentrację. Tymczasem zachodzi ona również i w tej dziedzinie. Spada bowiem odsetek gospodarstw z mniejszą obsadą przypadającą na 1 gospodarstwo. Np. w latach 1960—1963 liczba gospodarstw posiadających 1—2 krowy mleczne spada z 31,6⁰/₀ do 17,1⁰/₀, oraz posiadających 3—9 krów z 59,0⁰/₀ do 48,8⁰/₀ ogółu gospodarstw posiadających krowy mleczne, wzrosły natomiast odsetki gospodarstw posiadających większą obsadę krów mlecznych. Ukazuje to zjawisko tabela dotycząca chowu krów mlecznych.

Przewiduje się, iż tendencja likwidacji gospodarstw mniejszych będzie słabsza w latach osiemdziesiątych, gdyż zarówno ich liczba, jak i zajmowane obszary gruntów uległy ogromnemu skurczeniu.

Bernd van Deenen usiłuje ukazać, jak w świadomości rolników odczuwane i oceniane są te gwałtowne zmiany struktury agrarnej. W świetle przeprowadzonych badań stwierdza, iż część ludności rolniczej odczu-

Koncentracja w zakresie chowu krów mlecznych

Lata	Obsada krów mlecznych na 1 gospodarstwo				
	1—2	3—9	10—15	16—25/29	30 i więcej
1960	31,6	59,0	6,4	2,6	0,25
1963	17,1	48,8	17,3	14,5	2,3

Źródło: *Längerfristige Auswirkungen eines abgeschwächten Wirtschaftswachstums auf den Strukturwandel in der Landwirtschaft der Bundesrepublik Deutschland*, Münster 1977, s. 21.

wa te zmiany jako jedno z zagrożeń osobistej i rodzinnej egzystencji, miejsca i pozycji swej w społeczeństwie, obawy utraty zawodu i pracy. Poczucie niepewności jutra występuje przede wszystkim wśród rolników posiadających małe i średnie gospodarstwa rolne. Część ludności przyjmuje te zmiany obojętnie przewidując ewentualne rozwiązanie w pracy poza rolnictwem lub w drodze dodatkowego zarobkowania. Największy odsetek rolników włączony jest jednak we współzawodnictwo i wobec szczególnej wartości ziemi dąży do zwiększenia gospodarstwa. W cytowanym już badaniu van Deenena 47⁰/₀ kierowników gospodarstw wypowiedziało się za zwiększeniem obszaru swych gospodarstw, uzasadniając swoje dążenie takimi korzyściami lub koniecznościami, jak zwiększenie dochodu, zapewnienie pełnego zatrudnienia członkom rodziny, bardziej ekonomiczne lub optymalniejsze wykorzystanie budynków, sprzętu, urządzeń gospodarczych, wreszcie — organizacją gospodarstwa itp. Tendencje te wystąpiły najsilniej wśród respondentów—posiadaczy gruntów od 5—20 ha, ale były również reprezentowane przez około 1/3 respondentów z wyższych grup obszarowych²³.

5. DWUZAWODOWOŚĆ WŚRÓD LUDNOŚCI ROLNICZEJ

Ważny aspekt ewolucji gospodarstw rolnych w krajach rozwijających się i wysoko uprzemysłowionych stanowi struktura społeczno-ekonomiczna gospodarstw, wyrażająca się w stopniu i zasięgu dwuzawodowości rolników. W rolnictwie RFN wyróżnia się trzy kategorie gospodarstw ze względu na zatrudnienie w nim głowy rodziny, właściciela gospodarstwa. Pierwszy rodzaj stanowią „Vollerwerbsbetriebe”, gospodarstwa, w których posiadacz jest w całości zatrudniony i czerpie z gospodarstwa co najmniej 90⁰/₀ dochodu. W 1980 r. stanowiły one 50⁰/₀ ogółu gospodarstw. Drugi rodzaj stanowią „Zuerwerbsbetriebe”, gospodarstwa, w których posiadacz czerpie dodatkowo dochód z pracy zarobkowej poza rolnictwem,

²³ Van Deenen, *Wandel im Verhalten...*, tab. 6,7,8,9.

Dwuzawodowość w gospodarstwach rolnych powyżej 1 ha w tysiącach i w odsetkach

Lata	Główne zatrudnienie w gospodarstwie						Głównie zarobkujący poza gospodarstwem		Razem	
	w pełni zatrudnieni		dodatkowo zarobkujący		razem		l.b.	%	l.b.	%
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%				
1966	501,0	40,8	316,7	25,8	817,7	66,6	409,9	33,4	1227,6	100,0
1970	466,5	43,1	233,9	21,6	700,4	64,7	382,7	35,3	1083,1	100,0
1980	397,3	49,8	86,5	10,8	483,7	60,7	313,8	39,3	797,5	100,0
1970—1980 wzrost + spadek —	-69,2	+6,7	-147,4	-10,8	-216,7	-4,0	-68,9	+4,0	-285,6	-23,3

Źródło: *Agrarbericht* 1977, s. 17; *Agrarbericht* 1979, s. 9; *Agrarbericht* 1981, *Drucksache* 9/140, s. 9.

ale wynoszący od 10⁰/₀ do 50⁰/₀ całego swego dochodu osobistego. W r. 1980 było ich 11⁰/₀. Te dwie kategorie razem określane są często jako „Haupterwerbsbetriebe”, to jest gospodarstwa stanowiące główne zatrudnienie i główne źródło utrzymania dla ich posiadaczy. Trzecią kategorię stanowią gospodarstwa określane terminem „Nebenerwerbsbetriebe”, w których posiadacz gospodarstwa jest zatrudniony głównie poza nim i dochód osobisty czerpie głównie z innych źródeł. Stanowią one 39⁰/₀ ogółu gospodarstw w r. 1980.

Struktura gospodarstw tych 3 kategorii ulega zmianom według pewnych prawidłowości. Zmiany te przedstawia tabela.

Struktura gospodarstw ze względu na stopień zatrudnienia w nich ich posiadaczy ulega polaryzacji na dwie kategorie. Z jednej strony systematycznie wzrasta odsetek gospodarstw z pełnym zatrudnieniem w nich ich posiadaczy, a więc w kierunku jednozawodowości. W r. 1980 gospodarstwa takie stanowiły prawie połowę ogółu gospodarstw.

Z drugiej strony wzrasta też odsetek gospodarstw, których posiadacze czerpią dochód osobisty z pracy poza gospodarstwem rolnym. Stanowiły one w r. 1980 — 39,3⁰/₀ ogółu gospodarstw. Natomiast zmniejsza się z każdym rokiem odsetek gospodarstw, których posiadacze „dorbabiają” poza gospodarstwem. Zmniejszanie to jest bardzo znaczne, gdyż gospodarstwa takie stanowiły w r. 1966 — 25,8⁰/₀ a w r. 1980 już tylko 10,8⁰/₀ ogółu gospodarstw.

Zmiany w dynamice poszczególnych rodzajów gospodarstw ukazują jeszcze dokładniej dane za ostatnie dziesięciolecie (1969—1979), dotyczące nie tylko ich proporcji, ale obszaru gruntów (tabela).

Wynika z danych w tabeli, że zmniejsza się zarówno odsetek gospodarstw, w których posiadacze dodatkowo zarobkują poza rolnictwem, jak i obszar gruntów takich gospodarstw o 34,5⁰/₀, w stosunku do obszaru gruntów w r. 1969. Obszary gruntów powiększyły się natomiast w gospodarstwach „czystych” rolników oraz w gospodarstwach, których posiadacze czerpią głównie dochód spoza gospodarstwa, a tylko dodatkowo pozyskują go z niewielkich gospodarstw rolnych, jakie posiadają. Są to gospodarstwa z reguły najmniejsze, liczące przeciętnie 5,07 ha; są one ponad 4 razy mniejsze od gospodarstw, w których posiadacze całkowicie lub głównie są zatrudnieni.

Zanikanie gospodarstw typu „Zuerwerbsbetriebe” daje się wytłumaczyć tym, że są one albo za małe, aby dostarczały wystarczający dochód rodzinie i wobec tego posiadacz zatrudnia się w pełni poza gospodarstwem, które przekształca się w „Nebenerwerbsbetrieb”, albo są wystarczająco duże, nadające się do inwestowania w nie lub też do intensyfikacji produkcji i wtedy rolnik musi poświęcić się całkowicie pracy w gospodarstwie. Wówczas gospodarstwo przekształca się w „Vollerwerbsbetrieb”.

Rodzaje gospodarstw	Liczba gospodarstw				Powierzchnia gruntów				Wielkość przeciętnego gospodarstwa	
	1969 r.		1979 r.		1969 r.		1979 r.		1969 r.	1979 r.
	w 1000	%	w 1000	%	w 1000 ha	%	w 1000 ha	%	w ha	w ha
Główne zatrudnienie w gospodarstwie	747,4	64	496,9	61	11 200,0	88	10 616,3	87	14,99	21,37
w tym:										
— całkowicie	478,8	41	401,6	49	9 246,0	73	9 337,6	76	19,31	23,25
— dodatkowo zarobkujący	268,6	23	95,1	12	1 954,0	15	1 278,7	11	7,28	13,45
Uboczne zatrudnienie w gospodarstwie	409,6	36	318,5	39	1 522,0	12	1 616,2	13	3,72	5,07
Razem	1156,8	100	815,2	100	12 722,2	100	12 232,5	100	11,0	15,01

Źródło: M. Bolz, R. Meimberg, M. Schöpe, *Die Agrarstrukturpolitik in den Ländern der Europäischen Gemeinschaft*, Band 1, München 1981, s. 35.

Dla ewolucji struktury agrarnej jest charakterystyczny wzrost odsetka gospodarstw, których posiadacze czerpią głównie dochód osobisty z pracy poza gospodarstwem („Nebenerwerbsbetriebe”). Zdaniem wybitnego znawcy problemów wsi i rolnictwa RFN, H. Köttera²⁴, „proporcja tych gospodarstw będzie wzrastać; można przewidywać, iż w rejonach uprzemysłowionych nawet gospodarstwa od 50—100 ha przy odpowiedniej organizacji pracy mogą stać się w przyszłości dwuzawodowymi. Zjawisko dwuzawodowości — kontynuuje Kötter — w gospodarstwach większych jest uwarunkowane postępowaniem technicznym, udoskonalaniem i rozszerzaniem się obsługi rolniczej i specjalizacji, nie jest więc czymś niepożądanym, ale zjawiskiem koniecznym, gdyż chodzi o to, aby ludzie byli w pełni zatrudnieni i mieli społecznie niezbędny dochód dla utrzymania rodziny.

Państwowa polityka rolna uznaje ten stan za korzystny. Dąży się nawet w rejonach rolniczych opóźnionych w rozwoju do tworzenia ośrodków przemysłowych jako miejsc pracy, umożliwiających rolnikom dodatkowe zatrudnienie. Z punktu widzenia bardziej odległych perspektyw rozwojowych uznaje się te gospodarstwa za formę „przejściową”. Wyraża się ona w tym, że ulegać będą one likwidacji jeśli nie w tej, to w przyszłej generacji. Świadczy o tym ustalenie Ulricha Plancka²⁵, iż młodzież pracująca w tych gospodarstwach (obok pracy zarobkowej poza rolnictwem) w 2/3 nie ma żadnego wykształcenia rolniczego i nie zabiega o nie, wobec tego nie przygotowuje się do ich prowadzenia, które współcześnie bez odpowiedniej edukacji jest już niemożliwe.

Rolnictwo RFN opierało się więc i opierać będzie w przyszłości na gospodarstwach, których posiadacze nie zatrudniają się poza rolnictwem. W r. 1980 te gospodarstwa w liczbie nieco mniejszej niż 400 tys. — użytkując 77,1% ogólnej powierzchni gruntów rolnych — posiadały 81,3% wszystkich krów mlecznych, 82,9% całej hodowli świń i produkowały na rynek 81,6% całej produkcji towarowej rolnictwa tego kraju.

Gospodarstwa pozostałych dwóch kategorii wytwarzały jeszcze w dużym stopniu płody rolne na samozaopatrzenie się rodzin ich posiadaczy.

²⁴ Kötter, dz. cyt., s. 62.

²⁵ Planck, *Landjugend im sozialen Wandel...*, s. 111.

6. KSZTAŁTOWANIE SIĘ GOSPODARSTW ROLNYCH Z JEDNOOSOBOWĄ ZAŁOGĄ

Proces starzenia się i feminizacji załóg rolniczych

Cechą charakterystyczną ewolucji gospodarstw chłopskich jest zmniejszanie się „załogi” w tych gospodarstwach i dominacja gospodarstw prowadzonych przez jedną osobę stale zatrudnioną w nim z pomocą (niestate zatrudnionych) członków rodziny. W r. 1979, obok stale zatrudnionych 1154 osób członków rodzin, w gospodarstwach pomagało też prawie 1000 osób członków rodzin. Zmniejszyła się w ciągu okresu powojennego liczba stale zatrudnionych członków rodzin (około 4-krotnie w stosunku do r. 1950), ale bardziej jeszcze stale zatrudnionych pracowników najemnych (około 9-krotnie w okresie 1950—1979). Zmniejszyła się też znacznie liczba pracowników obcych najemnych niestate zatrudnionych, w szczególności w latach sześćdziesiątych, choć wzrosła ona w latach siedemdziesiątych. Na liczbę 870,2 tys. gospodarstw w r. 1979, przypadło 1154 tys. stale zatrudnionych członków rodzin (to jest 1,3 osoby na 1 statystyczne gospodarstwo) oraz 991 tys. pomagających członków rodzin (to jest 1,1 osoby na 1 gospodarstwo). Statystycznie rzecz ujmując jedno gospodarstwo rolne prowadzone jest przez nieco więcej niż 1 osobę stale pracującą i wspomagane przez drugą osobę członka rodziny.

Ukazuje ten stan poniższa tabela:

Rolnicza ludność w gospodarstwach w latach 1925—1980 w tysiącach*

Rok	Stale zatrudnieni				Niestale zatrudnieni			
	członkowie rodzin	najemni	razem	% najemnych	członkowie rodzin	najemni	razem	% najemnych
1925	4 755	934	5 689	16,4	—	—	—	—
1939	4 433	753	5 186	14,5	1 130	360	1 490	24,2
1950/51	4 380	766	5 146	14,9	1 180	450	1 630	27,6
1960/61	3 006	327	3 333	9,8	1 263	286	1 549	18,5
1970/71	1 649	126	1 775	7,9	1 122	85	1 207	7,0
1978/79	1 154	90	1 244	7,2	991	192	1 183	16,2

* Dane dla lat 1970/71 wedle: E. Harsche, *Die Landwirtschaft auf dem Weg in die Industriegesellschaft*, s. 122; dotyczy one gospodarstw od 0,5 ha. Dalsze dane podają za: M. Balz, R. Meimberg, M. Schöpe, *Die Agrarpolitik in den Ländern der Europäischen Gemeinschaft*, München 1981, Band 1, s. 35.

W praktyce rozkład siły roboczej rodzinnej czy też obcej najemnej jest uzależniony od stopnia intensyfikacji gospodarstwa, charakteru produkcji i wielkości gospodarstwa. Uwzględniając wielkość gospodarstw,

mierzoną liczbą ha użytków rolnych (choć nie jest to najlepszy wskaźnik) i porównując daną kategorię gospodarstw co do wielkości z liczbą tzw. jednostek siły roboczej (AK) uzyskujemy pewien obraz rozkładu siły roboczej.

Porównanie liczby jednostek siły roboczej (AK) z liczbą gospodarstw danej wielkości w roku 1979

Wyszczególnienie	Poniżej 1 ha	1—2 ha	2—5 ha	5—10 ha	10—20 ha	20—50 ha	50 ha i więcej	Razem
Liczba gospodarstw danej wielkości w 1000	55,0	105,3	160,1	154,1	187,3	178,2	30,2	870,2
Liczba jednostek siły roboczej (AK) rodzinnej w 1000	24,8	38,1	93,6	137,3	251,5	293,2	45,1	883,5
Liczba jednostek siły roboczej (AK) najemnej w 1000	11,5	8,8	11,6	10,5	10,8	21,4	28,9	103,6
% gospodarstw danej wielkości, w których mogła być zatrudniona najemna jednostka siły roboczej (1 AK)	20,9	8,4	7,2	6,8	5,8	12,0	95,7	11,9

Z porównania wynika, iż teoretycznie co 12 gospodarstwo mogło zatrudniać po 1 jednostce najemnej siły roboczej (1 AK). Największy odsetek gospodarstw zatrudniających najemną siłą roboczą przypada na gospodarstwa o wielkości 50 ha i więcej oraz na gospodarstwa poniżej 1 ha o dużym stopniu intensyfikacji, ogrodniczo-warzywnicze, czy też tzw. wysoko specjalistyczne gospodarstwa „industrialne”, „bez ziemi”, prowadzące chów w oparciu o zakupioną paszę. W pozostałych kategoriach gospodarstw (co do wielkości) zatrudnianie najemnej siły roboczej występuje w kilku na każde 100 gospodarstw.

Relacja najemnej siły roboczej do rodzinnej przedstawiała się w 1979 r. następująco: na 870,2 tys. gospodarstw (815,2 tys. gospodarstw powyżej 1 ha + 55 tys. gospodarstw poniżej 1 ha) przypadało 883,5 tys. jednostek (AK) rodzinnej siły roboczej + 103,8 jednostek najemnej siły roboczej. Tak więc na niecałe 9 jednostek rodzinnej siły roboczej przypadała 1 jednostka (AK) najemnej siły roboczej.

Z analiz tych wynika, iż dotychczas ukształtował się model rodzinnego gospodarstwa, które w swych średnich wielkościach prowadzone było przez 1 osobę, posiadacza gospodarstwa i wspomagane w okresach inten-

sywnych prac lub przy pewnych zabiegach gospodarczych przez innego członka rodziny. W dużych gospodarstwach powyżej 50 ha występuje już powszechnie pracownik najemny stały lub niestale zatrudniony, pojawia się on też względnie częściej (niż przeciętnie) w niektórych rodzajach gospodarstw poniżej 1 ha ziemi.

Istnieje dość powszechne przekonanie, że ludność rolnicza „starzeje się” i gospodarstwa rolne prowadzone są przez wymierające powoli najstarsze i starzejące się generacje ludności chłopskiej.

Wbrew tym stereotypom zjawisko starzenia się ludności rolniczej nie ma jednokierunkowego przebiegu. Można bowiem wyróżnić w powojennych latach dwa okresy: pierwszy do połowy lat sześćdziesiątych i drugi w latach siedemdziesiątych do obecnej chwili.

Z analiz statystycznych przeprowadzonych przez Harschego i autorów *Sozialkunde...*²⁶ wynika, iż w latach 1957—1962 nastąpił bardzo silny exodus ludności młodej ze wsi i z rolnictwa. Harsche zestawił tabelę ukazującą zmiany dokonane w ciągu 5-lecia 1957—1962.

Str. rzenie się ludności zatrudnionej w rolnictwie według grup wieku w %

Wiek zatrudnionych	1957 r.		1962 r.		— spadek lub + wzrost 1957—1962	
	mężczyźni	kobiety	mężczyźni	kobiety	mężczyźni	kobiety
poniżej 25 lat	20,4	18,5	12,8	11,0	-7,6	-7,5
25—50	37,6	44,8	39,2	47,4	+1,6	+2,6
50—60	21,5	20,9	21,6	24,0	+0,1	+3,1
60—70	14,1	12,4	19,3	14,0	+5,2	+1,6
70 i więcej	6,4	3,4	7,1	3,6	+0,7	+0,2
Razem	100,0	100,0	100,0	100,0	—	—

Z danych tych wynika, iż udział ludności młodej w wieku do 25 lat zmniejszył się z 1/5 do prawie 1/10 (w szczególności wśród kobiet), wzrósł natomiast odsetek ludności starszej (np. wśród mężczyzn w wieku 60—70 lat odsetek ten wzrósł prawie do 1/5 ogółu zatrudnionych mężczyzn). W 1962 r. prawie 50% zatrudnionych mężczyzn stanowili rolnicy w wieku lat 50 i starsi a 26,4% rolnicy w wieku lat 60 i starsi.

Starzenie się ludności rolniczej stawało się bardziej widoczne przez

²⁶ Harsche, dz. cyt., s. 125, oraz *Sozialkunde der Bundesrepublik Deutschland*, Düsseldorf—Köln 1965, s. 246.

porównanie wieku zatrudnionych w rolnictwie z wiekiem zatrudnionych w innych działach gospodarki. Oddaje ten obraz zestawienie dokonane przez autorów cytowanej już *Sozialkunde...*

Wiek ludności zatrudnionej w rolnictwie i poza rolnictwem
w latach 1957—1962 w %

Wiek zatrudnionych	Rolnictwo, leśnictwo, rybo- łówstwo				Pozostałe działy gospodarki			
	r. 1957		r. 1962		r. 1957		r. 1962	
	mężczyź- ni	ko- biety	mężczyź- ni	ko- biety	mężczyź- ni	ko- biety	mężczyz- ni	ko- biety
do 25 lat	20,4	18,5	12,8	11,0	24,3	40,5	19,8	33,9
25—50	37,6	44,8	39,2	47,4	49,3	43,5	51,7	46,4
50—60	21,5	20,9	21,6	24,0	19,3	11,6	19,7	14,8
60—70	14,1	12,4	19,3	14,0	6,2	3,7	7,9	4,1
powyżej 70 lat	6,4	7,1	7,1	3,6	0,9	0,7	0,9	0,8

Źródło: *Sozialkunde der Bundesrepublik Deutschland...*, s. 246.

Z tabeli wynika, że zarówno w r. 1957, jak i w 1962 wiek ludności zatrudnionej poza rolnictwem był o wiele niższy od ludności rolniczej. Tak np. w r. 1957 w rolnictwie pracowało 20,5% mężczyzn w wieku 60 lat i starszym, gdy poza rolnictwem w tym wieku pracowało tylko 7% (w tym: w wieku lat 70 i starszym — 6,4%, a poza rolnictwem 0,9%). Jeszcze mniej korzystnie układały się te proporcje wśród zatrudnionych kobiet. Podobnie niekorzystnie dla rolnictwa układały się proporcje grup wieku w r. 1962. Co więcej, w ciągu analizowanego 5-letniego okresu proces starzenia się ludności pracującej w gospodarstwach rolnych jest o wiele intensywniejszy niż w działach pozarolniczych.

Nic więc dziwnego, że w tym okresie szerzył się niepokój o przyszłość gospodarstw rolnych.

Zagadnienie „Landflucht” — ucieczki ludności ze wsi do miast stało się przedmiotem badań i dyskusji. Już w r. 1954 H. Priebé ogłosił szeroko cytowaną później pracę zatytułowaną pytaniem: *Kto będzie napętniał stodoły?* Zastanawiano się, kto w przyszłości zechce dobrowolnie poświęcić się pracy na roli. Sprawa stawała się o tyle skomplikowana, że z czasem zaczęły występować trudności z zatrudnieniem w mieście, a następnie problemy zmiany i przemieszczeń zawodowych.

Jednakże w połowie lat sześćdziesiątych nastąpiło zahamowanie procesu starzenia się ludności rolniczej i stabilizacja struktury wiekowej. Ludność rolnicza uległa liczebnemu zmniejszeniu się, ale proporcje grup wiekowych w okresie 15-letniego (1964—1979) utrzymują się na względnie

Zatrudnieni w gospodarstwie członkowie rodzin z poszczególnych grup wieku w latach 1964—1978

Rok	Osób w 1000	Wiek						
		14—20	20—45	25—35	35—45	45—55	55—65	65 i więcej
		udział w %						
1	2	3	4	5	6	7	8	9
w pełni zatrudnieni posiadacze gruntów								
1964	710	0,0	1,1	13,0	24,7	21,0	30,8	9,3
1970	553	0,1	0,8	12,7	28,2	22,6	26,2	9,4
1972	472	0,2	1,7	13,4	29,2	26,9	21,6	7,0
1974	433	0,1	1,5	11,0	29,9	31,5	18,6	7,4
1976	421	0,3	1,9	11,0	28,6	33,1	18,9	6,2
1978	400	0,2	1,6	11,1	27,5	34,4	19,3	5,9
Częściowo zatrudnieni posiadacze gospodarstw								
1964	333	0,1	1,1	11,4	24,3	21,0	28,3	13,8
1970	332	0,1	0,9	12,5	29,0	22,0	22,9	12,6
1972	335	0,3	1,9	13,6	32,3	26,3	16,7	8,9
1974	328	0,2	1,4	11,1	31,6	31,3	14,6	9,8
1976	320	0,2	1,4	9,1	27,9	31,5	16,4	13,4
1978	303	0,2	1,6	9,6	26,1	32,4	17,1	13,0
W pełni zatrudnieni współpracujący członkowie rodzin (mężczyźni)								
1964	300	20,3	15,8	29,8	9,0	3,0	7,0	15,1
1970	191	20,0	18,7	23,1	9,8	3,7	5,8	18,9
1972	142	17,0	21,3	16,3	7,1	3,5	6,4	28,4
1974	126	14,5	22,3	19,4	8,4	4,3	5,2	25,9
1976	105	15,7	21,7	18,6	7,1	5,1	6,6	25,2
1978	98	17,1	21,7	20,9	6,3	5,0	6,5	22,6
W pełni zatrudnieni współpracujący członkowie rodzin (kobiety)								
1964	1.220	4,7	5,7	20,2	24,0	18,4	19,1	7,9
1970	910	2,8	4,6	18,9	25,0	21,8	18,5	8,4
1972	792	1,7	4,6	17,3	27,1	24,4	16,7	8,8
1974	724	1,3	4,1	15,2	29,0	27,3	14,0	9,1
1976	678	1,2	3,6	13,3	29,3	29,5	15,2	7,9
1978	626	1,1	3,2	13,4	28,6	29,6	16,3	7,8
Częściowo zatrudnieni współpracujący członkowie rodzin (mężczyźni)								
1964	271	21,0	13,4	26,9	9,4	3,6	5,3	20,4
1970	287	24,1	13,4	18,5	9,8	3,6	5,3	25,4
1972	260	26,0	14,7	13,0	8,9	3,9	5,3	28,2
1974	264	27,3	15,4	12,9	8,3	4,3	4,3	27,4
1976	278	29,1	15,8	11,2	6,4	3,8	4,7	29,0
1978	272	29,3	16,4	12,3	5,8	3,9	4,6	27,8

cd. tabeli

1	2	3	4	5	6	7	8	9
Częściowo zatrudnieni współpracownicy członkowie rodzin (kobiety)								
1964	247	17,3	9,3	10,6	7,3	6,3	15,6	33,6
1970	330	18,1	7,8	8,0	7,5	8,2	16,4	34,1
1972	319	16,6	8,5	7,5	8,9	10,0	15,9	32,6
1974	315	17,3	8,8	6,9	8,7	10,7	14,3	33,3
1976	316	17,7	8,7	6,5	7,7	9,9	13,8	35,7
1978	310	17,8	9,1	7,0	7,8	9,5	12,4	36,4

Źródło: *Statistisches Jahrbuch über Ernährung, Landwirtschaft und Forsten 1980*. Landwirtschaftsverlag, Münster—Hiltrup 1980, s. 50.

wyrównanych poziomach. Dokumentuje to zjawisko tabela, obejmująca zatrudnionych w gospodarstwach członków rodzin w poszczególnych grupach wieku w latach 1964—1978.

W tabeli zostały wyróżnione cztery kategorie ludności zatrudnionej w gospodarstwach rolnych, a mianowicie: a) całkowicie zatrudnieni posiadacze gospodarstw, b) częściowo zatrudnieni posiadacze, c) całkowicie zatrudnieni współpracujący członkowie rodzin, mężczyźni i kobiety oraz d) częściowo zatrudnieni współpracujący członkowie rodzin.

Gdy porównujemy grupy wieku w każdej z tych kategorii, to okazuje się, że w latach 1964—1979 nie ulegają one istotnym zmianom. Tak więc w pełni zatrudnieni posiadacze gospodarstw mieszczą się głównie (75—80%) w wieku lat 35—55, tylko odsetek zatrudnionych w wieku lat 65 i starszym spada (29,3% do 5,9%), nieco spada odsetek zatrudnionych posiadaczy gospodarstw w wieku lat 25—35, ale w poszczególnych latach oscyluje wokół odsetka 13—11%. Względnie podobnie przedstawiają się proporcje częściowo zatrudnionych posiadaczy gospodarstw, z których nawet grupa posiadaczy w wieku lat 65 i starszym utrwała się w tym okresie w około 13% ogółu owych częściowo w gospodarstwie zatrudnionych posiadaczy.

W kategorii całkowicie zatrudnionych w gospodarstwie, współpracujących członków rodzin—mężczyzn, około 2/3 było w wieku 14—35 lat. W ciągu lat 1964—1978 proporcja tej kategorii zmniejszyła się (z 65,9% do 59,7%). Nie jest to jednak duża zmiana. Natomiast względnie większemu podwyższeniu uległa grupa ludności w wieku lat 65 i starszej (z 15,1% do 22,6%). W przeciwieństwie do mężczyzn w kategorii w pełni zatrudnionych w gospodarstwie kobiet członków rodzin — dominują nie młodsze, ale starsze kategorie wieku od lat 25 do 65 (stanowią one 81,7% w r. 1964 i 87,9% w r. 1978 ogółu tej kategorii kobiet).

Wreszcie nie zmieniają się też istotnie w latach 1964—1978 proporcje grup wiekowych kobiet i mężczyzn krewnych posiadaczy gospodarstw, którzy tylko częściowo pomagają czy współpracują w prowadzeniu gospodarstwa.

W konkluzji można stwierdzić, iż mimo różnych wahań w latach 1964—1978 grupy wiekowe różnych kategorii posiadaczy gospodarstw i członków ich rodzin, zatrudnionych całkowicie czy częściowo ulegają względnej stabilizacji z niewielką tendencją do zwiększania się odsetka starszych roczników kobiet i mężczyzn członków rodzin zatrudnionych w gospodarstwie całkowicie, a w szczególności zatrudnionych częściowo.

Szereg czynników działa obecnie w kierunku hamowania procesu starzenia się ludności rolniczej.

Na początku lat pięćdziesiątych opinia publiczna w RFN alarmowana była przez wiele wyników badań i publikacji, iż przedłużenie się długowieczności ludności w okresie powojennym spowodowało na wsi przedłużenie usamodzielnienia się młodzieży rolniczej i objęcia gospodarstwa o kilka i kilkanaście lat w stosunku do takiego usamodzielnienia się ich rodziców. Mając szanse uzyskania gospodarstwa dopiero na starość, młodzież masowo opuszczała gospodarstwa²⁷. Aby temu zaradzić a zarazem rozwiązać problem specjalnego położenia ludności starszej na wsi i w rolnictwie podjęto szereg reform.

1) Przede wszystkim wprowadzone zostało ubezpieczenie emerytalne rolników, zapewniające warunki bytowe posiadaczom gospodarstw po ich przekazaniu następcom prawnym. Został też wprowadzony specjalny fundusz emerytalny zapewniający odpowiednią rentę do wysokości emerytury starczej rolnikom, którzy po osiągnięciu lat 55, a przed uzyskaniem emerytury starczej (po uzyskaniu lat 65) przekażą gospodarstwo rolne swym następcom prawnym. W 1980 r. Związek Chłopski (Bauernverband) wystąpił z żądaniem, aby ten wiek obniżyć do lat 50²⁸. Do 1979 r. w ten sposób przekazali rolnicy swym następcom około 0,5 mln ha użytków rolnych, które w tym roku wynosiły około 12,5 mln ha.

Dopłaty ze środków państwowych na ten cel podwoiły się w stosunku do 1973 r. i wyniosły w 1974 r. nieco ponad 200 bilionów DM²⁹.

2) Duże znaczenie odgrywa cały system subwencji, kredytów i ubezpieczeń udzielanych rolnikom (w szczególności młodym, przejmującym gospodarstwa) przez związki, organizacje, władze lokalne i państwowe,

²⁷ Por. Priebe, *Wer wird die Scheunen fullen?...*, s. 125 nn. oraz podana tam bibliografia.

²⁸ Cytuję za DBV/80. *Deutscher Bauern — Verband*, Rheinischer Landwirtschafts-Verlag, Bonn 1981, s. 30.

²⁹ *Statistisches Jahrbuch...*, s. 52.

umożliwiających inwestowanie i wprowadzanie zarówno nowych urządzeń, maszyn, jak i nowości agrotechnicznych do gospodarstw i ich modernizacji.

3) Polityka rolna, a w tym polityka cen, zmierza do tego, aby ceny uzyskiwane przez rolników za plody rolne sprzyjały zmniejszeniu dysparytetu dochodów uzyskiwanych z gospodarstw rolnych w porównaniu z wynagrodzeniem za pracę w przemyśle.

4) Poważną rolę odgrywa umożliwianie podwójnego zatrudnienia, to jest zarobkowania poza rolnictwem, w regionach o rozdrobnionej strukturze agrarnej przez lokalizację zakładów przemysłowych, udoskonalanie infrastruktury technicznej i rozbudowę infrastruktury społeczno-kulturalnej.

Sami rolnicy nie reprezentują jednolitej opinii na temat starzenia się oraz odpływu ludności z rolnictwa. Na podstawie badań reprezentacji całej ludności wiejskiej van Deenen stwierdza, iż w 1965 r. tylko 6⁰/₀ respondentów wyrażało żal i niepokój z powodu porzucania gospodarstw, a 17⁰/₀ potępiało opuszczanie gospodarstw przez dzieci rolników i przechodzenie do innych zawodów (w r. 1931 — 31⁰/₀). W tym samym badaniu — 41⁰/₀ respondentów było zdania, że w RFN jeszcze jest zbyt wiele ludności rolniczej, aby groził rzeczywisty brak siły roboczej w gospodarstwach rolnych. Dość duży odsetek (27⁰/₀) uznał aktualną liczbę rolników za wystarczającą. Tylko 23⁰/₀ uskarżało się, że w rolnictwie pracuje za mało ludności kraju³⁰.

Procesy stabilizacyjne ludności rolniczej, wzrost bezrobocia i brak miejsc pracy w zawodach pozarolniczych wstrzymały również odpływ młodzieży z rolnictwa. Stąd też van Deenen ukazuje w swych badaniach opinii ludności rolniczej, iż „[...] 42⁰/₀ respondentów stwierdziło, iż mają oni swych następców prawnych do objęcia gospodarstw, 18⁰/₀ wyraziło prawdopodobieństwo, iż jedno z dzieci pozostanie na gospodarstwie. W 30⁰/₀ zbadanych gospodarstw przyszły los odnośnie do prowadzenia gospodarstwa nie był jasny [...]”³¹.

A jak przedstawia się proces feminizacji rolnictwa w RFN? Dane na ten temat nie są jednakowe. Ukazuje się to zjawisko za pomocą tzw. jednostek pełnej siły roboczej (AK), liczby kobiet zatrudnionych w gospodarstwach oraz rozróżnienia na stale zatrudnionych i pomagających, członków rodzin i obcych, najemnie zatrudnionych. Powoduje to niejasność statystyk.

³⁰ B. van Deenen, *Wandel im Verhalten, in den Einstellungen und Meinungen westdeutscher Landwirte zu Beruf, Familie und Gesellschaft*, Bonn 1971, s. 191—192.

³¹ Tamże.

Z analiz van Deenena wynika, iż zatrudnienie kobiet w gospodarstwach rolnych, ujęte w jednostkach pełnej siły roboczej (AK), wynosiło w 1964 r. 34,7% wszystkich jednostek siły roboczej w rolnictwie; uległo ono zwiększeniu w okresie dziesięciolecia 1964—1974 i wyniosło w r. 1974/75 — 42,9% całości siły roboczej w rolnictwie (mierzonej jednostką AK)³².

W r. 1978 udział kobiet w pracy w gospodarstwach rolnych określony był na 36% ogółu zatrudnionych w rolnictwie członków rodzin, a więc z pominięciem pracowników najemnych³³.

Według *Agrarbericht*³⁴ w r. 1979 kobieca siła robocza w jednostkach AK wynosiła 297,6 tys. rodzinnej siły roboczej, oprócz tego 32,1 tys. najemnej kobiecej siły roboczej, razem więc 329,1 tys. jednostek, co stanowiło 33,4% ogółu jednostek siły roboczej (AK) obliczonych dla tego roku. Nastąpił więc spadek zatrudnienia kobiet w stosunku do przełomu lat siedemdziesiątych. Tak więc 1/3 siły roboczej w rolnictwie stanowi praca kobiet i jest to w przybliżeniu większość praca kobiet członkiń rodzin, gdyż owe 33,4% jednostek siły roboczej dzieli się w ten sposób, iż 30,1% jest to praca kobiet członkiń rodzin, a reszta 3,3% stanowi pracę kobiet najemnie zatrudnionych.

Z przedstawionych danych wynika, iż zatrudnienie kobiet w gospodarstwach rolnych waha się wokół 33—42% ogólnego zatrudnienia.

Jest również bardzo charakterystyczne dla pracy kobiet w rolnictwie, iż struktura wieku kobiet całkowicie zatrudnionych w gospodarstwie jest całkowicie różna od struktury wieku kobiet tylko częściowo zatrudnionych (pomagających). Jak wynika z podanej wcześniej tabeli „Zatrudnienie w gospodarstwie członków rodzin...” całkowicie zatrudnione w gospodarstwie kobiety znajdują się w grupach wiekowych od lat 20—65, są to więc mężatki, żony gospodarzy.

Natomiast częściowo zatrudnione kobiety przypadają na grupy wiekowe: od lat 14—20, a więc młode dziewczęta, często uczęszczające do szkoły lub pracujące poza gospodarstwem i pomagające rodzicom w gospodarstwie, a następnie w grupach wiekowych od lat 55—65, a w szczególności w grupie wiekowej od 65 lat i więcej (w roku 1978 — 36,4% ogółu częściowo zatrudnionych kobiet członkiń rodzin stanowiły kobiety w wieku 65 lat i starsze), a więc staruszki — emerytki.

Występuje również zależność odwrotna między wielkością gospodarstwa a stopniem zatrudnienia kobiet. Im gospodarstwo rolne jest większe,

³² B. van Deenen, *Rationalisierung landwirtschaftlicher Betriebe...*, „Berichte über Landwirtschaft”, 55 (1977), H. 3, s. 404—406.

³³ Dane zaczerpnięte z *Agrarbericht 1981, Materialien*, Drucksache 9/141, s. 12.

³⁴ *Agrarbericht 1981*, Drucksache 9/140, s. 9.

tym odsetek jednostek kobiecej siły roboczej jest niższy. Ukazuje tę zależność poniższa tabela.

Zatrudnienie kobiet (w jednostkach AK) a wielkość gospodarstwa

Rok	Wielkość gospodarstwa w ha						AK przec.
	do 2 ha	2—5	5—10	10—20	20—50	50 i więcej	
1964/65	—	45,8	34,3	32,3	29,4	21,6	34,7
1974/75	—	44,7	43,4	36,1	30,0	17,6	42,9
1979	41,0	41,0	41,2	33,5	28,6	19,8	33,4

Źródło: Van Deenen, *Rationalisierung...*, s. 404—406, oraz *Agrarbericht 1981*, s. 12.

Tak więc kobiety są czynne przede wszystkim w mniejszych gospodarstwach. W gospodarstwach o powierzchni 50 ha i większej odsetek zatrudnienia kobiet spada o połowę i więcej w stosunku do liczby zatrudnionych w gospodarstwach mniejszych.

Występuje również zależność między stopniem zatrudnienia kobiet a wielkością gospodarstwa i rodzajem gospodarstwa ze względu na jednozawodowość czy też dwuzawodowość posiadacza gospodarstwa (zarabkowanie poza rolnictwem).

Ukazuje to poniższa tabela:

Udział kobiet (członkiń rodzin) w pracy w gospodarstwie a wielkość i charakter gospodarstwa (w 1978 r.) — w %

Wielkość gospodarstwa w ha	Gospodarstwa bez dochodu spoza rolnictwa (Vollerwerbsbetriebe)	Gospodarstwa z pozarolniczym dochodem		Gospodarstwa razem
		dotatkowy dochód spoza rolnictwa (Zuerwerbsbetriebe)	główny dochód spoza rolnictwa (Nebenerwerbsbetriebe)	
poniżej 5	36,2	39,1	43,8	41,9
5—10	36,5	40,5	47,3	43,3
10—20	32,9	36,6	43,3	35,7
20—30	31,8	31,7	36,5	32,0
30—50	29,2	26,8	30,3	28,8
50 i więcej	24,5	21,5	—	23,8
Razem	31,8	34,4	44,3	36,0

Źródło: *Agrarbericht 1981. Materialien*, s. 23.

Z zestawienia danych wynika, że stopień zatrudnienia kobiet spada wraz ze wzrostem gospodarstwa, a zwiększa się wraz ze wzrostem zarobkowania czy też dochodów w rodzinie spoza gospodarstwa. Im bardziej posiadacz gospodarstwa wiąże się z pracą poza rolnictwem i zarobkuje poza gospodarstwem, tym bardziej kobiety, członkinie rodzin angażują się w prowadzenie i pracę w gospodarstwie rolnym. Kobiety członkinie rodzin są więc w mniejszym zakresie zaangażowane w pracę w gospodarstwie w tzw. Vollerwerbsbetriebe, w gospodarstwach, których posiadacze nie zarobkują dodatkowo i w całości poświęcają się swemu gospodarstwu domowemu.

Trzeba dodać, że wszystkie kobiety w rodzinach rolniczych prowadzą gospodarstwa domowe, pracują w pewnym stopniu lub pomagają w gospodarstwie rolnym. Ich położenie jest trudniejsze od położenia kobiet w rodzinach innych zawodów. Wyraża się to między innymi w zakresie korzystania z urlopów. *Agrarbericht*³⁵ informuje na przykład, że badanie przeprowadzone wśród kobiet wiejskich wykazało, że tylko 18% kobiet wiejskich we wsiach w pobliżu ośrodków przemysłowych i tylko 4% we wsiach odległych od przemysłu regularnie korzystało z urlopów rocznych, zaś 56% kobiet wiejskich w rejonach uprzemysłowionych a 81% we wsiach odległych od przemysłu w ogóle nie korzystało z urlopu. W szczególności duże różnice zachodzą w tym zakresie między młodą generacją i starszą generacją kobiet wiejskich. To właśnie młode kobiety wiejskie wprowadzają nowe formy wykorzystywania czasu wolnego, których przykładem są między innymi urlopy.

7. WZROST PRODUKTYWNOŚCI PRACY, WYDAJNOŚCI I PRODUKCJI ROLNEJ

Po II wojnie światowej rolnictwo w RFN rozwinęło się bardzo intensywnie. Wykorzystało ono innowacje z zakresu uprawy roślin, hodowli zwierząt, organizacji gospodarstwa, nawożenia, technizacji i mechanizacji pracy osiągając duży wzrost w produktywności pracy. Szacuje się, iż w 1900 r. jeden rolnik—chłop w Niemczech wytwarzał w tym czasie środki żywności dla 4 osób. W r. 1950 zaopatrywał on płodami swej produkcji 10 osób, w r. 1975 wytwarzał zaś środki żywności dla 40 mieszkańców. Jest to więc wzrost dziesięciokrotny w okresie 75 lat XX wieku, a czterokrotny w okresie po II wojnie światowej.

Szczegółowsze dane za dziesięciolecie 1971—1980 ukazują prawie 2-krotny (1,8) wzrost wartości produktu brutto uzyskanego w rolnictwie przez 1 zatrudnionego członka rodziny w gospodarstwie rolnym (nieza-

³⁵ *Agrarbericht*, Drucksache 9/141, s. 31.

leżnie od czasu jego pracy). Jest przy tym znamienne, iż przeciętny roczny wzrost produktywności pracy na 1 zatrudnionego był w rolnictwie wyższy (wynosił + 5,9⁰/o), niż w przemyśle (+ 3,1⁰/o). Co więcej, rozpiętość między wartością produktu brutto przypadającego na 1 zatrudnionego w rolnictwie w stosunku do 1 zatrudnionego w przemyśle zmniejszyła się; w r. 1969/70 przedstawiała się w stosunku jak 1 : 2,7, natomiast w roku 1979/80 jak 1 : 2.

Produktywność pracy w rolnictwie i w innych działach gospodarki

Rok gospodarczy	Rolnictwo, leśnictwo i rybo- łóstwo		Pozostałe działy	
	Wartość produkcji brutto w cenach 1970 r.			
	na zatrudnionego*		na zatrudnionego	
	DM	roczna zmiana	DM	zmiana w sto- sunku do roku poprzedniego
1969/70	9 768	+1,0	26 770	+5,5
1970/71	10 581	+8,3	27 561	+3,0
1971/72	11 220	+6,0	28 251	+2,5
1972/73	11 994	+6,9	29 98	+4,4
1973/74	13 613	+13,5	30 481	+3,3
1974/75	13 826	+1,6	30 667	+0,6
1975/76	14 178	+2,6	32 044	+4,5
1976/77	14 161	-0,1	33 517	+4,6
1977/78	15 735	+11,1	34 213	+2,1
1978/79	17 094	+8,6	35 272	+3,1
1979/80	17 365	+1,6	36 358	+3,1
1979/80 1969/1970		+5,9		+3,1

* Jako zatrudnionego traktuje się każdego członka rodziny, niezależnie od tego czy jest on stale lub tylko częściowo zatrudniony w gospodarstwie.

Ten wzrost charakteryzuje wskaźnik produkcji żywności wyrażony w tonach jednostek produktu na 1 pracującego, który w r. 1950/51 wynosił 8,8, t., zaś w r. 1972/73 — 45 t.³⁶

Wzrost produktywności pracy jest związany z następną tendencją rozwojową charakteryzującą gospodarstwo rolne, ze wzrostem wydajności uzyskiwanej w poszczególnych typach gospodarstw i rodzajach — kierunkach produkcji.

W produkcji roślinnej uzyskano prawie dwukrotny wzrost wydajności

³⁶ Bergmann, dz. cyt., s. 71; *Agrarbericht*. Drucksache 9/141, s. 31.

na 1 ha gruntów. Przeciętne zbiory zbóż wynoszą około 45 q z 1 ha. Wzrost wydajności w produkcji ziemniaków nie jest tak wielki i zachodzą w tej dziedzinie duże wahania roczne. Znaczny wzrost osiągnięty został w produkcji buraków cukrowych i wydajność ich zbliża się coraz bardziej do 500 q z 1 ha uprawy. Szczegółowsze dane zawiera tabela:

Wydajność w q z 1 ha

Wyszczególnienie	Lata				
	1950	1960	1978/79	1979/80	1980/81,
Zboża (razem)	23,2	31,7	44,9	43,7	44,3
Ziemniaki	244,9	235,8	275,7	316,0	257,4
Buraki cukrowe	392,7	419,8	467,0	416,0	472,0
Koniczyna, lucerna	62,3	72,8	—	—	—
Siano z łąk	45,3	58,9	—	—	—

Źródło: Dane dla lat 1950 i 1960 pochodzą z *Landwirtschaft in Europa*, s. 17, dane dla lat dalszych z *Agrarbericht. Materialband 1981* s. 76.

Jeszcze szczegółowsze dane zawiera zestawienie wydajności w produkcji roślinnej za okres od końca XIX wieku.

Za kilka lat zamknie się stulecie liczone od lat 1881—1885 do lat 1981—1985. W ciągu upływającego stulecia wydajność z 1 ha w zakresie uprawy żyta, pszenicy, kartofli powiększyła się nieco mniej lub więcej niż 4-krotnie, koniczyny około 3-krotnie, a buraków cukrowych około 2-krotnie. Łatwo stwierdzić, że w okresie 60-letnia do II wojny światowej wydajność uległa częściowemu wzrostowi, a główny wzrost przypada na okres po II wojnie światowej.

Przeciętne plony niektórych podstawowych płodów rolnych z 1 ha gruntu

Lata	żyto	pszenica ozima	ziemniaki późne	buraki cukrowe	koniczyna (siano)
1881—1885	9,9	12,9	84,3	237,2	29,8
1935—1938	17,5	21,3	137,0	266,4	47,8
1949—1951	23,2	27,3	219,4	324,1	60,8
1957—1961	25,9	31,9	227,7	394,4	69,2
1970—1972	33,7	42,0	285,2	452,1	76,2
1978	38,0	51,3	301,7	466,8	81,7
1979	37,5	50,2	322,0	466,4	83,2

Źródło: *Statistisches Jahrbuch über Ernährung, Landwirtschaft und Forsten 1980*, s. 79.

Potwierdzają tę tendencję inne dane³⁷. Tak np. przeciętna produkcja mleka od 1 krowy wynosiła w r. 1939 — 2480 kg, w r. 1959/60 — 3354 kg. W r. 1939 uzyskiwano od 1 kury 100 sztuk jajek, w r. 1959/60 — 133 sztuk.

Pełniejszy obraz ewolucji uzyskujemy przez analizę wzrostu chowu zwierząt gospodarczych. Ilustrują ją dane informujące o chowie w ogólnej ilości sztuk w danym roku (w tysiącach).

Wyszczególnienie	1935/38	1950	1960	1970	1980	wzrost (+), spadek (-) w latach 1950—1980 w %
konie	1 542	1 570	710	253	382	75,2
bydło rogate	12 144	11 149	12 860	14 685	15 658	29,0
świnie	12 494	11 890	15 760	20 968	22 558	80,6
kozy	1 376	1 347	352	50	—	—
owce	1 889	1 643	1 032	843	1 179	37,6
drób	54 594	51 801	63 833	12 545	88 488	62,1

Źródło: *Landwirtschaft in Europa. Europäische Hefte*, Bonn, s. 18. *Statistisches Jahrbuch über Ernährung, Landwirtschaft und Forsten 1981*, Münster — Hiltrop 1981, s. 10 i nast.

W okresie powojennym spadła wielkość powierzchni gruntu koniecznego do wyżywienia 1 osoby z 0,48 ha do 0,20 ha. Jest to wskaźnik najbardziej wyraźnie ukazujący wzrost wydajności uzyskiwany w gospodarstwach rolnych.

Wzrosła przeto ilość i wartość produkcji globalnej uzyskiwanej w rolnictwie. Wartość produkcji rolnej wchodzącej do sprzedaży rynkowej w r. 1970 była około 4-krotnie wyższa w stosunku do r. 1950, przy czym wzrost rynkowej wartości produkcji zwierzęcej był nieco szybszy niż produkcji roślinnej. Produkcja zwierzęca stanowiła też 2/3 wartości rynkowej całej produkcji rolniczej. Te tendencje wzrostu ukazują tablica.

Bardziej szczegółowo określone proporcje udziału różnych rodzajów produkcji rolniczej w latach siedemdziesiątych przedstawiały się w ten sposób, iż produkcja zbóż stanowiła nieco mniej niż 10⁰%, pozostałe kultury rolne około 20⁰%. Tak więc produkcja roślinna wynosiła razem około 30⁰%. Produkcja zwierzęca stanowiła około 70⁰% całej produkcji i obejmowała w około 20⁰% mleko i w około 50⁰% produkcję mięsa³⁸.

³⁷ Dane dla lat 1939 i 1959/60 zaczerpnięto z „*Landwirtschaft in Europa. Europäische Hefte*”, Bonn, s. 18.

³⁸ *Agrarbericht 1974—1976*, Bonn 1977, s. 42.

Wartość rynkowa produkcji rolnej

Wyszczególnienie	1950 w l.b.	1960	1970		1980 w cenach r. 1970	% wzrostu 1960— 1970
			l.b.	%		
Produkcja roślinna	2 724	6 004	8 863	36,0	13 356	418
Usługi dla rolnictwa	x	x	x	x	600	
Produkcja zwierzęca	5 408	21 281	24 528	64,0	30 237	559
Razem	8 132	27 285	33 391	100,0	44 183	544

Źródło: *Sozialkunde der Bundesrepublik Deutschland*, s. 212, *Statistisches Jahrbuch über Ernährung...* s. 129

Wzrost produkcji rolnej charakteryzuje zwiększenie się stopnia samowystarczalności kraju w zakresie zaopatrzenia w środki żywności. Odczytujemy to z tabeli zestawiającej stan samozaopatrzenia w latach 1966—1970 i 1978/79 w $\%$ zaspokojonego zapotrzebowania kraju.

Wzrost stopnia samozaopatrzenia wystąpił w okresie porównawczym w dużej liczbie podstawowych artykułów żywnościowych, w szczególności w zakresie zaopatrzenia w mleko, masło, sery, mięso wołowe, cukier, zboże. Zmniejszył się stopień samozaopatrzenia w zakresie warzyw, owoców, mięsa wieprzowego.

Określa się, iż w roku 1979/80 RFN osiągnęła samozaopatrzenie w zakresie środków żywności w 87% zapotrzebowania krajowego, a w zakresie środków paszowych w hodowli w 70% zapotrzebowania krajowego. Krajowe zapotrzebowanie jest regularnie przekraczane w zakresie takich środków żywności, jak mleko, masło, a ostatnio cukier, mięso wołowe, a w niektórych latach w pszenicę³⁹.

Rolnicza produkcja końcowa składa się w RFN w 2/3 zwierzęcej i w 1/3 z roślinnej. Produktami przekraczającymi krajowe zapotrzebowanie są mleko i wytwory mleczne, cukier oraz tłuszcz zwierzęcy. Poniżej zapotrzebowania krajowego plasują się owoce i warzywa.

W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych przyrost roczny produkcji rolniczej brutto był w RFN jednym z najwyższych w świecie i wynosił w latach 1960—1964 — $2,5\%$, w latach 1965—1969 — $3,34\%$, zaś w latach 1970—1974 — $4,25\%$.

Tak więc ze społeczno-ekonomicznego punktu widzenia zmiany dokonujące się w gospodarstwie rolnym można określić sformułowaniem, iż coraz mniejsza liczba rolników z coraz mniejszego obszaru wytwarza coraz więcej płodów, ale przy coraz większych kosztach produkcji.

³⁹ *Agrarbericht 1981*, Drucksache 9/140, s. 29—30.

Stopień samozaopatrzenia w RFN w zakresie wytwarzania żywności w latach 1966—1970 i 1978—1979 w %

Wyszczególnienie	Lata			
	1966—1970	1978—1979	wzrost (+) spadek (-) 1966—1979	nadwyżka lub brak 1978—1979
zboża razem	76	91	+15	-9
w tym pszenica	87	109	+22	+9
jęczmień	76	92	+17	-8
cukier	87	127	+47	+27
warzywa	55	33	-22	-67
owoce świeże	56	50	-6	-50
wino	60	51	-9	-49
mięso wołowe i cielęcina	88	102	+14	+2
mięso wieprzowe	94	88	-6	-12
mięso — drób	50	61	+11	-39
masło	101	132	+31	+32
mleko w proszku	155	190	+35	+90
sery tłuste	84	96	+12	-4
jajka	86	74	-12	-26

Źródło: *Agrarbericht. Materialband 1981*, s. 79.

Stwierdzeniu temu nie przeczy fakt zmniejszania się wkładu rolnictwa do ogólnego dochodu narodowego, który w r. 1967 stanowił 5,7⁰%, w r. 1972 — 2,9⁰% całego dochodu narodowego. Jest to bowiem prawidłowość obserwowana we wszystkich wysoko rozwiniętych gospodarczo krajach, jak i krajach rozwijających się. Nie zmniejsza się jednak ani ilościowo, ani wartościowo volumen produkcji rolnej czy też wydajność uzyskiwana przez rolnika w przeliczeniu na 1 ha użytków rolnych, czy też wydajność pracy na 1 osobę zatrudnioną w rolnictwie.

Rolnictwo dostarcza z każdym rokiem coraz więcej płodów rolnych stanowiących środki żywności, jak również płodów rolnych stanowiących surowce dla przemysłów rolno-spożywczych, wpływając tym samym na rozszerzanie się uprzemysłowienia kraju i rozwój usług gospodarczych.

8. PROBLEM DOCHODOWOŚCI GOSPODARSTWA ROLNEGO I POLARYZACJA GOSPODARSTW ORAZ SUBWENCJONOWANIE ROLNICTWA

Industrializacja dwoma drogami wpływa na przekształcenia w rolnictwie. Po pierwsze wyższą płacą (dochodem) uzyskiwaną za pracę w pozarolniczych działach gospodarki narodowej przejmują ludność, a w szcze-

Zróżnicowanie dochodu w 25% gospodarstw o najwyższym i w 25% o najniższym dochodzie w roku 1973/1974 w DM

Typ i dochodowość gospodarstwa	Wszystkie gospodarstwa dochód na i zatrudnionego	Dochód gospodarstw w % przeciętnego	
		w 25% najwyższych	25% najniższych dochodowo
Gospodarstwa zbożowe			
do 20 000 DM	16 113	213	31
20 000—50 000 DM	23 816	209	27
powyżej 50 000 DM	48 505	225	36
przeciętnie	28 636	218	30
Gospodarstwa pastwiskowe			
do 20 000 DM	13 881	190	36
20 000—50 000	21 537	192	36
powyżej 50 000	35 466	206	32
wszystkie — przeciętnie	14 339	195	34
Gospodarstwa o produkcji zwierzęcej			
do 20 000 DM	12 210	—	—
20 000 —50 000 DM	25 006	184	33
powyżej 50 000 DM	35 188	222	28
wszystkie — przeciętnie	26 684	196	25
Gospodarstwa mieszane			
do 20 000 DM	13 007	197	44
20 000—50 000 DM	19 631	201	37
powyżej 50 000 DM	35 675	206	41
Wszystkie typy gospodarstw			
do 20 000	13 827	197	34
20 000—50 000 DM	21 378	202	33
powyżej 50 000 DM	41 123	219	33
wszystkie typy i wszystkie stopnie dochodowości	21 204	202	33

Dane z roku 1979/80 potwierdzają pogłębianie się polaryzacji w dochodowości z gospodarstw rolnych. Wielkie gospodarstwa uzyskały 34 346 DM na 1 w pełni zatrudnionego członka rodziny (1 AK), najmniejsze — 17 140 DM na jednego w całości zatrudnionego. Dokonuje się głęboka polaryzacja rolników, na rolników o „wielkich” ekonomicznie przedsiębiorstwach rolnych i drobnych rolników, tzw. plebs chłopsko-robotniczy. Tylko niewielka liczba gospodarstw i ich właścicieli znalazła się na pozycjach zbliżonych do przedsiębiorców w przemyśle czy handlu, większość rolników plasuje się pod względem dochodów poniżej ludności robotniczej.

W tych warunkach musiało się rozwinąć subwencjonowanie rolnictwa, które zostało prawnie uregulowane ustawą rolną z roku 1953. W myśl tej ustawy rząd obowiązany jest składać parlamentowi corocznie sprawozdanie — raport o położeniu rolnictwa. Na podstawie tego raportu rząd ustala nakłady państwowe dla rolnictwa. Pomoc ta obejmuje kilka kategorii wydatków — subwencji oraz działań władz państwowych. Pierwszy stanowią działania i subwencje zmierzające do poprawy struktury agrarnej. Przeznaczone są na budowę dróg, zaopatrzenia w wodę, komasację, meliorację, elektryfikację, przesiedlanie się itd. Drugi kierunek stanowią działania i pomoc zmierzające do popierania dochodowości gospodarstw rolnych, kształtowanie większej i lepszej wydajności, poprawienie jakości produkcji, odpowiednie kredytowanie. Ważny kierunek działań stanowią subwencje i wydatki socjalne oraz społeczno-kulturalne, a w szczególności przeznaczane na kształcenie rolnicze, doksztalcanie, doradztwo rolnicze.

Subwencjonowanie realizowane jest przez rząd federalny w skali państwowej, przez poszczególne kraje (Land) i ich politykę rolną, jak również przez gminy i różne organizacje gospodarcze i społeczne (np. spółdzielczość). W formie pośredniej np. przez regulacje gruntów, komasację, melioracje wodne itp., jak i bezpośrednio — przez subwencjonowanie w poszczególnych gospodarstwach budownictwa gospodarczego, organizacji siedlisk, budownictwa mieszkaniowego, długoterminowych dzierżaw ziemi, tzw. zespołów gospodarczych (proste formy kooperacji).

Duże wydatki ponoszone są na cele socjalne, a w tym na zabezpieczenie społeczne rodzin rolniczych. System ubezpieczeń społecznych ludności rolniczej nie jest zintegrowany z całym ogólnopństwowym systemem ubezpieczeń. Rozwijany jest stopniowo od roku 1957. Nakłady obejmują dopłaty na ubezpieczenia na wypadek choroby, nieszczęśliwego wypadku przy pracy, zasiłki dla ludności starszej, dodatkowe ubezpieczenie robotników rolnych. Dalszą grupę stanowią nakłady na poprawę strukturalnego położenia ludności rolniczej i należą do nich renty starcze i renty związane z przekazaniem gospodarstwa rolnego przed rozpoczęciem wieku emerytalnego (wprowadzone w roku 1963), premie dzierżawne, dopłaty do emerytur, wydatki na pomoc w przekwalifikowaniu się, dodatki „przystosowawcze” dla robotników leśnych i rolnych⁴³.

Poszczególne kraje świadczą różnego rodzaju wydatki — nakłady. Np. na tzw. „wiejskie pomocnice” (Dorfhelferin) i pomocników gospodar-

⁴³ Por. M. Balz, R. Meimberg, M. Schöpe, *Die Agrarstrukturpolitik in den Ländern der Europäischen Gemeinschaft. Ziele, Programme, Massnahmen*, München 1981, Band I, s. 100 i nast.; *Agrarbericht 1981. Materialband*. Drucksache 9/141, s. 119.

czych (Betriebshelfer). Pomocnice wiejskie są to córki lub żony rolników, które za pośrednictwem Kółka Rolniczego czy innych organizacji podejmują się odpłatnie na pewien okres w cudzym gospodarstwie opieki nad dziećmi, prowadzenia gospodarstwa domowego czy pomocy w gospodarstwie w okresie choroby, połogu, wyjazdu na urlop itd. Podobnie pomocnicy rolni czy zakładowi w przypadku okresowej nieobecności czy niezdolności do pracy kierownika gospodarstwa.

Wydatki publiczne na cele polityki społecznej wobec rolnictwa są oceniane jako bardzo wysokie i ciągle wzrastają. W roku 1971 wynosiły one około 1 miliarda marek, a w roku 1975 już 2,5 miliarda. Stanowiło to 2/3 całości wydatków na cele socjalne, w których samo rolnictwo partycypowało w 1/3 części⁴⁴.

Rolnictwo staje się więc bardzo kosztowne. Coraz częściej pojawiają się głosy krytyczne o przesubwencjonowaniu rolnictwa, a w szczególności o nadmiernych kosztach przynależenia do Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej i dopłatach ponoszonych dla utrzymania cen produktów rolnych.

W swoim interesującym badaniu na temat świadomości społecznej ludności chłopskiej van Deenen stwierdza, że ludność, chłopska ceni samą siebie bardzo wysoko. Gdy ocena ta przeprowadzana jest w skali lokalnej, wówczas stawia się na drugim miejscu po przedstawicielu władzy lokalnej — burmistrzu. Taka wysoka ocena uzasadniona jest wartościami, jakie ludność rolnicza reprezentuje. Należą do nich: pilność, pracowitość, wytrwałość i inne pozytywne cechy charakteru. Dopiero po tych kryteriach oceny, jako najważniejszych przy ocenie człowieka, podawano zalety zawodowe⁴⁵. W skali społeczeństwa globalnego swą sytuację widzi jako gorszą w stosunku do innych grup społeczno-zawodowych, z tym że rolnicy — właściciele wyższych obszarowo kategorii gospodarstw, cenią się bardziej.

W badanej populacji (reprezentacji) w roku 1960 jako przejawy swego złego położenia w społeczeństwie podawali respondenci: ciężką pracę fizyczną, złą sytuację ekonomiczną (niskie dochody) oraz brak czasu wolnego i nieregularny czas pracy. Natomiast w roku 1965 na pierwsze miejsce wśród wad położenia ludności rolnej wymieniano przypisanie do gospodarstwa i brak czasu wolnego, następnie ciężką pracę fizyczną, a na końcu dopiero złą i niekorzystną sytuację ekonomiczną w stosunku do innych zawodów.

⁴⁴ E. Mrohs, *Landaufgabe in der Bundesrepublik Deutschland*, Bonn 1976, s. 110.

⁴⁵ Van Deenen, *Wandel im Verhalten, in den Einstellungen und Meinungen westdeutscher Landwirte zu Beruf, Familie und Gesellschaft*, s. 88.

Rolnicy żyją w przekonaniu, że ich praca jest szczególnie trudna, ciężka, wymagająca przede wszystkim zamięłowania, a następnie przedsiębiorczości, technicznych umiejętności, uzdolnień kierowniczych, poświęcenia, zmysłu organizacyjnego itd. Rolnik musi dysponować nie tylko wieloma umiejętnościami, ale i wieloma uzdolnieniami oraz zaletami charakteru. Chociaż praktycznie najtrudniej jest być rolnikiem, to z drugiej strony odczuwają oni, że społeczeństwo nie szanuje ich pracy na tyle, na ile powinno. Wyraża się to w tym, że praca rolnika jest mniej opłacalna, niż praca robotnika⁴⁶.

W porównaniu z robotnikami 2/3 rolników oświadczyło, że robotnikom powodzi się lepiej niż rolnikom; nie tylko lepiej zarabiają, ale mają określony czas pracy, wykonują lepsze prace, nie ponoszą takiego ryzyka i odpowiedzialności, jak rolnicy. Jednakże 63⁰/₀ respondentów rolników oświadczyło, że nie zamieniliby swej pracy z robotnikami, gdyż straciliby to co bardzo cenią w swej sytuacji: wolność i niezależność — samodzielność.

Nie można jednak — zauważa Bergmann — mówić o pauperyzacji rolników, jak to działo się w przeszłości, ale o względnej pauperyzacji. Chociaż bowiem dochody rolników wzrastają, to rozwarcie między dochodem rolników i pozostałych grup zawodowych wzrasta. Im bogatszy rolnik, tym większa anomia, gdyż — dodajmy od siebie — ich grupą odniesienia porównawczego są bogatsi przedsiębiorcy przemysłowi, a nie rolnicy—robotnicy. Ci bogatsi rolnicy są bardziej świadomi, iż tylko częściowo partycypują w osiągnięciach industrialnego społeczeństwa. Rolnik traci dwójako na swym prestiżu i pozycji społecznej. Raz jako członek warstwy chłopskiej, która skurczyła się do nielicznej grupy rolników i stracił indywidualnie jako gospodarz, kierownik załogi, a drugi raz jako ojciec rodziny, którego pozycja i władza oparta była na ekonomicznej bazie i przełożeniu w stosunku do młodszej generacji⁴⁷.

Związek Chłopski (Bauernverband) na swym zjeździe (Deutscher Bauerntag) w roku 1977 stwierdził, iż mimo wzrostu wydajności w rolnictwie nie udało się polityce agrarnej osiągnąć celów „ustawy rolnej”. Dochody realne ludności rolniczej bowiem w porównaniu z innymi grupami obniżyły się jeszcze bardziej. Z drugiej strony skutek bezrobocia nie mają oni możliwości dodatkowego zarobkowania i ich pozycja ekonomiczna i społeczna musi być poprawiona. Na zjeździe wcześniejszym w roku 1975 Związek Chłopski stwierdził, że sytuacja i położenie rolni-

⁴⁶ Tamże, s. 160—162. Por. także: Van Deenen, *Wie beurteilen landwirtschaftliche Betriebsleiter ihre berufliche und gesellschaftliche Position*, „Berichte über Landwirtschaft”, 48 (1970), H. 1, s. 1—11.

⁴⁷ Bergmann, dz. cyt., s. 88.

ctwa wymagają w ogóle przemyslenia dotychczasowych tradycyjnych wyobrażeń i zastanowienia się nad przyszłością rolnictwa i opracowaniem odpowiedniej strategii i celów polityki wobec rolnictwa⁴⁸.

9. PERSPEKTYWY RODZINNEGO GOSPODARSTWA ROLNEGO

W określeniu perspektywy indywidualnego gospodarstwa rolnego wyróżnić możemy trzy ściągające się koncepcje.

Pierwszą koncepcję można określić jako wizję indywidualnego modernizującego się gospodarstwa rodzinnego. Reprezentują ją w szczególności Ulrich Planck i Bernd van Deenen. Tak na przykład Ulrich Planck stwierdza, że pod wpływem całości przeobrażeń społeczeństwa ukształtował się również typ gospodarstwa rolnego, które można nazwać „nowoczesnym gospodarstwem rodzinnym”. Charakteryzuje je przejście od orientacji na gospodarstwo domowe do orientacji rynkowej, od produkcji wielokierunkowej do specjalizacji, od pracy fizycznej do mechanizacji, od gospodarstwa niedoinwestowanego do kapitałochłonnego i przetechnizowanego, od tradycyjnie prowadzonego do zrationalizowanego, od odizolowanego do zintegrowanego z całym ponadlokalnym systemem gospodarczym, od gospodarstwa małoobszarowego do wielkiej gospodarczej jednostki.

Przesłanki do przewidywania trwałości rodzinnego gospodarstwa rolnego upatruje Planck w kierunku przemian rodziny rolniczej. Wytworzyły się w niej obiektywne warunki do partnerskiego współżycia i utrwaliły się wzory współdziałania generacji rodzicielskiej z generacją młodą. Planck powołuje się na badania socjologiczne krajowej reprezentacji rolników, wedle których w 4/5 rodzin stwierdzono wzajemne zaufanie, gotowość porozumienia się oraz wspólnotę interesów między rodzicami i dziećmi dziedziczącymi gospodarstwo. Te przemiany sprzyjać będą w przyszłości współprowadzeniu gospodarstwa przez obydwie generacje, a nawet współdziałaniu trzech generacji w linii prostej⁴⁹.

Bernd van Deenen w kilku swoich pracach, opartych na badaniach socjologicznych, wykazuje, iż rodzina wiejska upodabnia się coraz bardziej do rodziny miejskiej, między innymi w zakresie wcześniejszego zawierania małżeństwa. W przeszłości — zdaniem van Denena — małżeństwo zawierano w wieku lat 30-35 życia, obecnie 60% kobiet, które poślubiły indywidualnych rolników było w wieku poniżej 25 lat, a w tym

⁴⁸ *Deutscher Bauerntag. Entschliessung der Mitgliederversammlung des DBV zur Wirtschafts- und Agrarpolitik*, Wiesbaden 1975.

⁴⁹ U. Planck, *Der bäuerliche Familienbetrieb, Zwischen Patriarchat und Partnerschaft*. Ferdinand Enke Verlag, Stuttgart 1967, s. 167.

20% poniżej 20 lat. Wobec tego, że rodzice mogą przechodzić na emeryturę, wcześniejsza wymiana generacji w gospodarstwie rolnym może następować i następuje po upływie 20-25 lat, a nie jak poprzednio po śmierci starych rodziców. Z reguły rodzice następcy w gospodarstwie są jeszcze młodzi, w pełni sił i mogą razem prowadzić gospodarstwo czy w nim pracować, tym bardziej że rodzina przeszła ewolucję z patriarchalnej w partnerską. W tej sytuacji współżycie razem kilku generacji, a w tym 2 generacji w wieku produkcyjnym rodziców i pożenionych dzieci staje się dość powszechne i będzie się upowszechniać. Rodzina rolnicza jest w tym stanie zapewnić 2 do 3 sił roboczych, które mogą prowadzić jeszcze bardziej dochodowe, wyspecjalizowane i wielkoobszarowe gospodarstwo niż dotychczas⁵⁰.

Jednak zarówno van Deenen, jak i Planck uzależniają ten kierunek ewoluowania gospodarstwa od rozwijania przez rolników różnych form kooperacji. Tylko bowiem przez rozwój kooperacji może być przezwyciężony problem niepodzielności fizycznej pracownika i jedno- czy dwuosobowej załogi i ich okresowej nieobecności, niezdolności do pracy, czy też problem przeinwestowania (dotychczas) i niedoinwestowania (w przyszłości) w ciężki sprzęt, maszyny i najnowocześniejsze urządzenia.

Obydwaj autorzy dostrzegają jednak szereg objawów sprzecznych z tym kierunkiem ewolucji. Przede wszystkim — wskazuje Planck — sytuacja kobiety—rolniczki wcale się nie poprawia, a zakres jej obowiązków i czas pracy poszerza się. Zdaniem Plancka przyszłość gospodarstwa rodzinnego zależy od stosunku do wsi młodzieży rolniczej. Ta zaś w większości nie aspiruje do zawodów rolniczych, nie zna gospodarowania i, owszem, ceni zamieszkiwanie na wsi, prowadzenie ogródka własnego lub małego gospodarstwa przeddomowego (jako formę spędzania czasu wolnego), ale rolnictwo jako zawód nie jest dla niej atrakcyjne. W kilku badaniach około 50% dziewcząt—córek rolników oświadczyło, że nie chciałaby wyjść za mąż za indywidualnego rolnika i pełnić roli gospodyni. Ponad 2/3 do 3/4 dziewcząt z rodzin wiejskich, ale nierolniczych też nie wyrażało gotowości wyjścia za mąż za rolnika właściciela indywidualnego gospodarstwa z powodu niewdzięcznej, ciężkiej pracy i mało opłacalnej, a absorbującej całe dni i całe życie⁵¹.

⁵⁰ Całość wywodu i uzasadnień przedstawia Bernd van Deenen w publikacjach: B. van Deenen, *Neue Entwicklungen bäuerlichen Familienlebens*, „Sociologia Ruralis”. Special Issue, Vol. XI. No 4/1971; *Die ländliche Familie unter dem Einfluss von Industrienähe und Industrieerne*. Dunker—Humboldt, Berlin 1961; *Statistische Grundlagen für die Arbeit der Landfrauenverbände*. Verlag Paul Parey, Hamburg und Berlin 1971. W tłumaczeniu polskim opublikowany został artykuł B. van Deenena p.t.: *Młdzież wiejska w RFN — styl życia i zachowania*, „Więś i Rolnictwo”, 21 (1978), nr 4.

⁵¹ Planck, *Landjugend im sozialen Wandel*, s. 109—155.

Tę zależność przyszłości rodzinnego gospodarstwa rolnego od sytuacji kobiety wiejskiej i postaw młodych dziewcząt do roli gospodyni wiejskiej potwierdza Planck w ostatnim dziele z zakresu socjologii wsi. Oceńca też sceptycznie gotowość dziedziczenia gospodarstw przez dzieci—synów, a w szczególności córki rodzin rolniczych wobec możliwości wyboru różnorodności zawodów, jakie stwarza industrialne społeczeństwo, choćby pomniejszonych ryzykiem bezrobocia.

Bernd van Deenen potwierdza pogląd Ulricha Plancka, iż partnerska rodzina wielogeneracyjna jest wprawdzie kierunkiem zmian, ale nie jest jeszcze upowszechnioną w pełni rzeczywistością, ale raczej perspektywą. Występują bowiem zarówno konflikty, jak i różnice we wzorach życia między generacjami. Wedle ustaleń van Deenena w r. 1960 — 40%, a w roku 1965 jeszcze 37% rodziców w rodzinach rolniczych decydowało o przyszłości swych dzieci, 1/3 decydowała w porozumieniu z dziećmi, pozostali sami obierali swą przyszłość.

Rolnicy rezygnują też niechętnie ze swej samodzielności, która będzie musiała być zmniejszona i ograniczona. W świetle badań reprezentacyjnych, przeprowadzonych przez van Deenena 1/5 respondentów odrzuciła w ogóle np. spółdzielczą formę mechanizacji, 1/5 rolników nie korzystała w dacie badań z żadnego poradnictwa, tylko 1/4 respondentów — rolników prowadziła książki rachunkowe w gospodarstwie. Wprawdzie rolnicy w przygniatającej większości są zrzeszeni w różnych organizacjach gospodarczych, branżowych i zawodowych, ale też w przygniatającej większości uskarżają się, iż są rządzeni „z góry” i nie mają żadnych wpływów. Około połowa respondentów nie należała do lokalnych (wiejskich lub gminnych) organizacji i związków. Konieczność odbiurokratyzowania zrzeszeń i związków wydaje się więc — w świetle badań — bardzo ważna, ale z drugiej strony prawie niemożliwa⁵².

Nadto van Deenen stwierdza, iż liczni, a w szczególności mniejsi właściciele gospodarstw stwarzają sobie swego rodzaju alibi i upatrują szanse dalszego rozwoju raczej w zwiększeniu obszaru, a nie zmianach organizacyjno—gospodarczych, a dotychczasowe formy organizacji użytkowania ziemi uważają za wieczne i niezmiennie⁵³.

Ta prognoza przetrwania rodzinnego gospodarstwa rolnego oparta jest na optymistycznej diagnozie ewolucji rodziny rolniczej i świadomościowym charakterze barier i zagrożeń, które mogą być w dalszym ciągu przezwyciężone.

⁵² Van Deenen, *Wandel im Verhalten, in den Einstellungen und Meinungen westdeutscher Landwirte zu Beruf, Familie und Gesellschaft*, s. 56—57, 70—71, 95.

⁵³ Tamże, s. IV, oraz B. van Deenen, *Wie beurteilen landwirtschaftliche Betriebsleiter ihre berufliche und gesellschaftliche Position*, „Berichte über Landwirtschaft”, 48 (1970), H. 1, s. 1—11.

Druga koncepcja przewiduje ewolucję rodzinnych gospodarstw w kierunku skooperowanych większych zespołów gospodarstw. Nie jest ona wyraźna i jasna. Zakłada utrzymanie się rodzinnych gospodarstw rolnych, ale w formie zorganizowania się ich w większe gospodarstwa czy też organizmy społeczno-gospodarcze o charakterze spółek, zespołów, jak i form prostej kooperacji, spółdzielni itp.

Koncepcję tę wyraża najlepiej Herbert Kötter, znany w RFN i za granicą wybitny socjolog wsi. Odmienność stanowiska Köttera i zwolenników tej prognozy polega na tym, że abstrahują oni od przeobrażeń rodziny w ogóle, a w tym rodziny rolniczej. Kötter jest zdania, iż w krajach wysoko rozwiniętych gospodarstwo rolne uległo specjalizacji, racjonalizacji, technizacji i z homogenicznej małej jednostki gospodarczej przekształca się w heterogeny i wyspecjalizowany wielki twór społeczno-gospodarczy. Musi ono nadal przejmować istotne cechy i elementy przemysłowej organizacji pracy, aby zadośćuczynić wielkiej produkcji, jej koncentracji i standaryzacji wytwarzanych produktów. Jest to pochod nieodwracalny. Przebieg koncentracji w produkcji wyznaczony jest przez techniczny i technologiczny postęp. Nakłady inwestowanego kapitału (pracy uprzedmiotowionej) stają się coraz wyższe i do ich rozmiarów musi być dostosowany czynnik ziemi i czynnik pracy żywej.

To jest ten kształtujący się model, w którym dotychczas rodzinna obsada siły roboczej i własności ziemi tylko w wyjątkowych przypadkach pokrywały się. Dotychczasowe rolnictwo osiągało granicę swej racjonalności.

Dlatego — podkreśla z naciskiem Kötter — dalsze zwiększanie jednostek gospodarczych, zwiększanie nakładów technicznych i przejmowanie systemu organizacji przedsiębiorstwa przemysłowego jest nieuniknione. Oznacza to zmniejszenie liczby gospodarstw i przede wszystkim zmianę ich organizacji⁵⁴.

Kötter widzi przyszłość rolnictwa w następującej postaci: 1. w formach kooperacji na różnych poziomach i o różnych rodzajach integracji, które z wielkorynkowej płaszczyzny uwzględniać będą korzyści specjalizacji, pomocy ekspertów, udoskonalenia organizacji, likwidacji ryzyka itd., 2. w postaci wielkich przedsiębiorstw o charakterze rolniczych korporacji, 3. w postaci gospodarstw „dwuzawodowych”, ale objętych systemem kooperacji.

Kötter przypisuje w ogóle istotną rolę w kształtowaniu rolnictwa przyszłości rozwijaniu różnych form kooperacji. Wraz z powszechnym

⁵⁴ Powołuję i cytuję pogląd Köttera wyłożony w: K. Kötter, *Ländliche Soziologie*, vol. I, *Zusammentassung*. Skrypt wydany przez Institut für Agrarpolitik, Marktforschung und Wirtschaftssoziologie der Universität Bonn, Bonn 1971, s. 18—19, 40—42.

wejściem w różne formy kooperacji rolnicy będą musieli delegować funkcje kierowania i ograniczać swą ekonomiczną niezależność, ale jest to nieuniknione, jeśli chcą osiągnąć wzrost dochodu i korzystać z dobrodziejstw czasu wolnego i społecznych ubezpieczeń. Próbując określić dokładniej typ przyszłego gospodarstwa rolnego Kötter podaje, iż w szczególności przyszłościowe mogą być takie formy przedsiębiorstw w rolnictwie, w których jak największej liczbie współdziałających rolników pozostawione będą samodzielne zakresy odpowiedzialności w sieci stworzonej kooperacji. Do przemyslenia są również formy organizacji zakładów pracy, w których poszczególne gospodarstwa — do pewnego stopnia jeszcze jako indywidualne — będą pozostawać w ramach większego przedsiębiorstwa.

Celem polityki rolnej winno być popieranie wszelkich form kooperacji, które pozwalają na wygospodarowanie społecznie odpowiedniego dochodu, osiąganie większej wydajności produkcji i pełne wykorzystanie siły roboczej. Stara teza, iż tylko własność środków produkcji — przestrzega Kötter — zapewnia indywidualną wolność ma sens ograniczony. Własność środków produkcji przynosi bowiem indywidualną i społeczną korzyść, jeśli tkwi ona w słusznych ramach organizacyjnych⁵⁵.

Trzecia prognoza traktuje obecny stan i okres rozwoju rodzinnego jako jego zmierzch. Ewolucja zmierza wyraźnie do koncentracji ziemi i systematycznej likwidacji tzw. mniejszych gospodarstw na rzecz coraz mniejszej ich liczby i coraz większych fabryk rolniczych, opartych na mechanizacji i zatrudnieniu pracowników nie będących właścicielami. Technika rolnicza implikuje tworzenie się wielkich gospodarstw, ale na to odpowiada Andreas Bodenstedt, iż technika rozwija się w fałszywym kierunku.

Obecna struktura i charakter gospodarstw rolnych — głoszą przedstawiciele tej orientacji — hamują rozwój rolnictwa. Cytowany ju Theodor Bergmann wskazuje na następujące hamulce i bariery, jakie wystąpiły w rodzinnych gospodarstwach. Przede wszystkim z powodu rozdrobnienia i rozproszenia gospodarstw nie może dokonywać się szybkie wykorzystanie innowacji z zakresu postępów techniki i technologii rolnych. Chłopska forma rodzinna, a właściwie jednoosobowa nie pozwala na optymalny układ czynników produkcji, a w szczególności na obniżanie kosztów produkcji. Sprzeczność między techniką produkcji a strukturą gospodarowania ujawnia się szczególnie w niemożliwości stosowania nowych, dużych, wydajnych maszyn i urządzeń. Rolnicy i ich rodziny nie mogą korzystać z socjalnych zdobyczy i urządzeń społeczno-kulturalnych

⁵⁵ Kötter, *Ländliche Soziologie*, s. 40.

społeczeństwa industrialnego. Nowa technologia i konieczność wprowadzenia wspólnych urządzeń działa w kierunku organizowania się, partykularnie zaś pojmowane interesy gospodarstwa, współzawodniczenie i konkurencja skłaniają rolnika do izolacji od innych⁵⁶.

Ulrich Planck i Joachim Ziche w swej *Land- und Agrarsoziologie* wskazują na szereg cech pozytywnych właściwych indywidualnemu gospodarowaniu rolnemu, ale też wskazują na obiektywne bariery: zadłużenie i brak kapitału na samoinwestowanie, nieprzewycięzalna trudność optymalizacji czynników produkcji, niższy parytet dochodu rolnika w porównaniu z zatrudnionymi poza rolnictwem⁵⁷.

Cierpi ono na szereg słabości. Jest nią przede wszystkim zależność organizacji gospodarstwa od zamieszkiwania razem członków rodziny i od rozwoju rodziny. Wisi nad nim ciągła groźba braku pracownika czy prowadzącego gospodarstwo z powodu indywidualnych wypadków. Charakteryzuje je tendencja do samowykorzystywania rodzinnej siły roboczej kosztem czasu wolnego, urlopów, ograniczenia konsumpcji i poziomu życia oraz konieczność ciężkiej, nieprzerwanej pracy. „Choruje” ono na brak kapitału, gdyż pozbawia go konieczność spłat związanych z dziedziczeniem (co pokolenie) oraz ograniczanie wydatków, aby oszczędzić na edukację dzieci kształcących się do pracy poza rolnictwem⁵⁸.

Te słabości mają jednak — zdaniem Harsche — charakter strukturalnego kryzysu, gdyż nowoczesny system przemysłowy wymusza nowe podporządkowanie czy połączenie ludzkiej siły roboczej i kapitału niemożliwe do zrealizowania w rodzinnym gospodarstwie rolnym. Rolnictwo bowiem z systemem wyższych wynagrodzeń wymaga dużych jednostek produkcyjnych i szybko wzrastającej koncentracji gospodarstw, czego dowodem — zdaniem Harsche — jest wzrost dużych gospodarstw, w szczególności w pobliżu wielkomijskich aglomeracji, gdzie gospodarstwa małe (w znaczeniu ekonomicznym, a nie obszarowym) zanikają. Zanikają też gospodarstwa „dwuzawodowe”, a powstają wyspecjalizowane kombinaty, oparte na przemysłowych zasadach organizacji i produkcji.

⁵⁶ Bergmann potwierdza swój pogląd stwierdzając, że w rozwiniętym kraju industrialnym rodzinne gospodarstwo rolne jest technicznie możliwe, ale jest dla gospodarki narodowej zbyt kosztowne, a na dłuższą metę niezgodne z potrzebami i aspiracjami społecznymi ludzi: T. Bergmann, *Tendencje rozwojowe i problemy rolnictwa w RFN*, „Wies i Rolnictwo”, 7 (1975), nr 2.

⁵⁷ U. Planck, J. Ziche, *Land- und Agrarsoziologie*, Stuttgart 1979, s. 311—312. Podnosi te trudności, ale wskazuje też rozwiązania: A. A. Bodenstedt, *Industrialisierte Agrartechnik — Modell regionaler ländlicher Entwicklung*, Saarbrücken 1977.

⁵⁸ Planck, Ziche, dz. cyt., s. 310.

Proces koncentracji ziemi, kapitału i wzrostu wielkości gospodarstw jest więc nieunikniony i odbywać się będzie w przyszłości. Ewolucja rolnictwa w strefach intensywnie zindustrializowanych i zurbanizowanych pokazuje przeszłość rolnictwa i społeczeństwa.

Przyszłe gospodarstwa rolne, aby się mogły ostać, tak jak obecne większe przedsiębiorstwa rolnicze, będą musiały być prowadzone przez ludność młodą, wykształconą, przyjmującą innowacje techniczne i agrobiologiczne. Wobec tego chłopski ustrój rodzinny — pod naciskiem struktury i systemu funkcjonowania całego społeczeństwa — musi ustąpić systemowi najemnie zatrudnionego fachowego personelu. Chłopska rodzina będzie więc i jest niepowstrzymanie wyłączana z produkcji rolniczej, co zresztą nie prowadzi do jej zubożenia jako instytucji, ale przesunie życie rodzinne w strefę kulturalną⁵⁹.

Harsche nie rozstrzyga czy będą to gospodarstwa kapitalistyczne z robotnikiem najemnym, czy gospodarstwa prowadzone przez spółki akcyjne, czy spółdzielcze, czy państwowe. Prognoza przewiduje tylko zanik rodzinnego gospodarstwa chłopskiego na rzecz fabryk i kombinatów rolniczych, zorganizowanych i prowadzonych na wzór przedsiębiorstw przemysłowych.

W jakim kierunku potoczy się ewolucja rodzimego gospodarstwa rolnego? Temu pytaniu i prognozom przeciwstawiana jest nieoczekiwana odpowiedź i na razie raczej pewna idea.

Coraz liczniejsi przedstawiciele nauki, politycy i ideologowie podnoszą, iż rolnictwo i ochrona przyrody są w niebezpieczeństwie, że współczesne gospodarstwo rolne w RFN i w Europie stało się energochłonne, nawozowointensywne, produkcja rolna zarówno zwierzęca, jak i roślinna została „zmechanizowana”, a praca ludzka wyeliminowana, tymczasem społeczeństwo trapi tragedią bezrobocia. Ewolucja gospodarstwa rolnego toczy się w fałszywym kierunku. Jest sprzeczna z interesami ochrony przyrody i krajobrazu, produkowane środki żywności stają się zaś coraz bardziej niebezpieczne dla zdrowia i życia ludzkiego.

Trzeba powrócić do tradycyjnego, ale zmodernizowanego, wielopłodowianowego, małoobszarowego, wielokulturowego, dostosowanego do warunków ekologicznych gospodarstwa rolnego⁶⁰. Nazywa się je również rolnictwem „biologicznym”, gdyż zrywa ono z chemią. Niektóre gospodarstwa rolne pod wpływem ideologii „Zielonych” usiłują realizować ten nowy model rolnictwa. Nawożenie biologiczne w formie specjalnych

⁵⁹ E. Harsche, *Die agrarsoziale Struktur im regionalen Kraftfeld der Industriegesellschaft*, in: „*Ergebnisse landwirtschaftlicher Forschung an der Justus — Liebig — Universität, Giessen 1968*, s. 241—242.

⁶⁰ R. Dilger, *Sind Landwirtschaft und Naturschutz Gegner?*, Karlsruhe 1980.

typów kompostów, nawożenie poplonami zielonymi oraz stosowanie specjalnych płodozmianów zbliża wydajność do uzyskiwanej dzięki nawożeniu mineralnemu. Eksperymentuje się, by zastąpić chemiczne środki walki z chwastami i szkodnikami lub wynaleźć środki nieszkodliwe dla zdrowia ludzkiego. Wszystko to może przynieść nieprzewidywalne zmiany. I właśnie to ekologiczne gospodarstwo rolne jest alternatywą przyszłości. A jeśli nawet koncepcja ekologicznego rolnictwa i gospodarstwa nie zostanie powszechnie uznana a tym bardziej w całości zrealizowana, to wpłynie na utrzymanie wielości form organizacyjnych w rolnictwie i ich odpowiednie udoskonalenie.

THE EVOLUTION OF FAMILY FARMS IN THE FEDERAL REPUBLIC OF GERMANY

Summary

The present study shows, on the basis of latest sources and monographies, the evolution of family farms in the Federal Republic of Germany in the post-war period, i.e. the causes and the course of the evolution and the prospects of the family agricultural farm. After World War II the process of technization of agriculture, expansion of financial capital to industrial sectors creating means for agricultural production and food industries gave impetus to rapid changes in farms and social microstructures in the country. The creation of the means of agricultural production and manufacturing of agricultural products and their sale have totally been separated from the farmer and farming. The family farm is becoming a specialized producing unit. Live stock farms (milk cow breeding, fattening cattle breeding, poultry breeding — Futterbaubetriebe) are dominant. Commercial farms directed to vegetable production (grain, potatoes, white beans, corn — Marktfruchtbetriebe), approximately 24% of the total number of farms constitute the next category. The three remaining categories are: perennial „culture” farms — Dauerkulturbetriebe: vine, hop, etc., farms for breeding — Veredlungsbetriebe and combined farms. All these farm categories constitute the so-called „agriculture farms”. Another class is formed by vegetable-horticultural farms divided into several categories in a similar way on account of their specialization. The agricultural farm is becoming a mechanized producing unit. The mechanization is of diversified character and it is applied to production operations and procedures, crops, sowing, spreading fertilizer, soil cultivation, transportation, farmyard activities, preparation and delivering of food, etc. The agricultural farm is becoming integrated into the industrial and commercial system.

The processes of specialization, mechanization and integration are accompanied by decreased labour supply, in that a 62% labour decrease among family members and for the hired labour force an 88 per cent and 47,3 per cent decrease for permanent and part-time workers respectively with regard to comparison of 1979 to 1950/51. In 1975 the average employment per 100 ha was 8,9 AK (Arbeitskraft),

i.e. labour force items. One AK equals the work of one person aged 16-65 employed throughout a whole year in a agriculture farm exclusively. From the statistical point of view there were 1,2 AK (labour force items) per one farm. The agricultural farm is becoming to a substantial extent a one-company (one-person) producing unit temporally or casually aided by a family member or a hired labourer.

The agrarian structure is undergoing transformation. Only from 1949 to 1979 the number of farms decreased 49 per cent, i.e. from 1.646.800 farms to 815.200 farms in 1979. Farms of smaller area disappear, i.e. farms up to 20 ha, as well as those of 30 ha in the period of 1980 to 1982, whereas the number and the area of farms over 30 ha are increasing and particularly those over 50 ha. The concentration of land as well as the concentration of live stock in animal breeding farms can be observed.

The population employed in agriculture is to a large extent two-professional. In 1980 there were 49,8% of the farms in F.R.G. in which farm owners earned outside their farms, their main income being drawn from the farm. What characterizes the situation in F.R.G. agriculture is the decrease of the category of the additionally employed, e.g. in 1966 they covered 25,8% of the farms' total number in that country. Whereas there is an increase in farms' percentage in which their owners draw income mainly outside their farms (Nebenerwerbsbetriebe), e.g. from 33,4% of the farms total number in 1966 to 39,3% in 1980.

The country population of F.R.G. has undergone the process of feminization and ageing in the post-war period, but they have been checked in recent years.

West Germany agriculture is characterized by the big and rapid growth of labour productivity and the overall growth of agricultural production in that country. However, the income drawn by the farmer from his farm is still lower than the wage of worker employed in industry. The income disparity is very sharp in comparison with owners of smaller farms having lowest incomes. Therefore agriculture is subsidized in many ways and in various forms.

There are three conceptions in determining prospects of the family' run farm in West Germany. The first forecast can be described as a vision of an individual, modern ever — modernizing family farm. The second conception presupposes the evolution of family farms towards larger co-operative farming associations. The third prognosis looks upon the present stage of development of the family farm as its decline. The evolution clearly tends towards concentration of land and constant declining of the so-called smaller farms and their more and more decreasing number with greater and greater agriculture plots based on mechanization and employment of workers who are not farm owners. Agriculture technology implies the development of great commercial agriculture farms. The fourth prognosis is based on the assumption and on the evaluation of the previous evolution as the one which follows a false direction and it forecasts a return to the traditional farm, modernized and with multi-rotation of crops as well as the one of small area and adapted to ecological conditions.